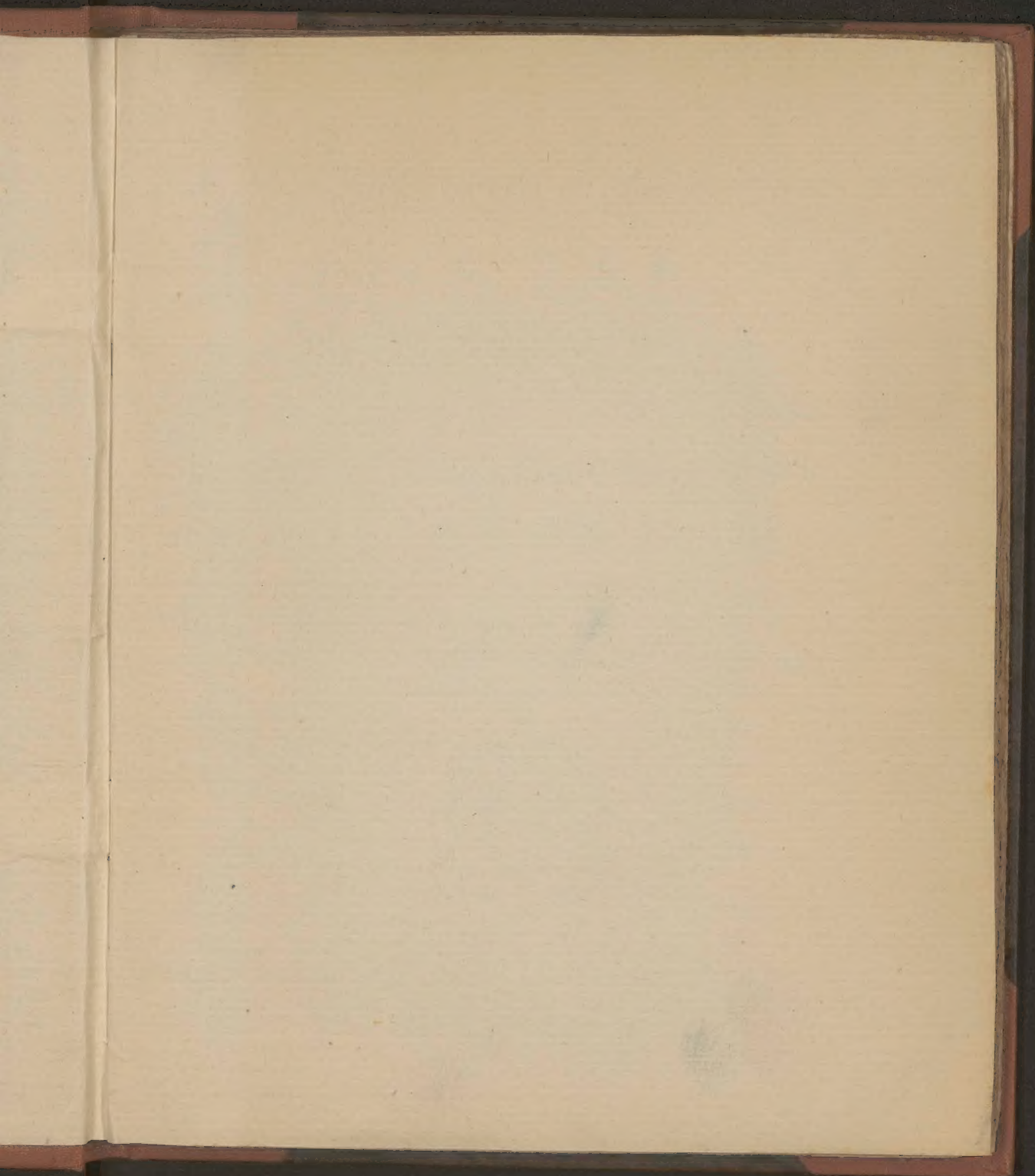
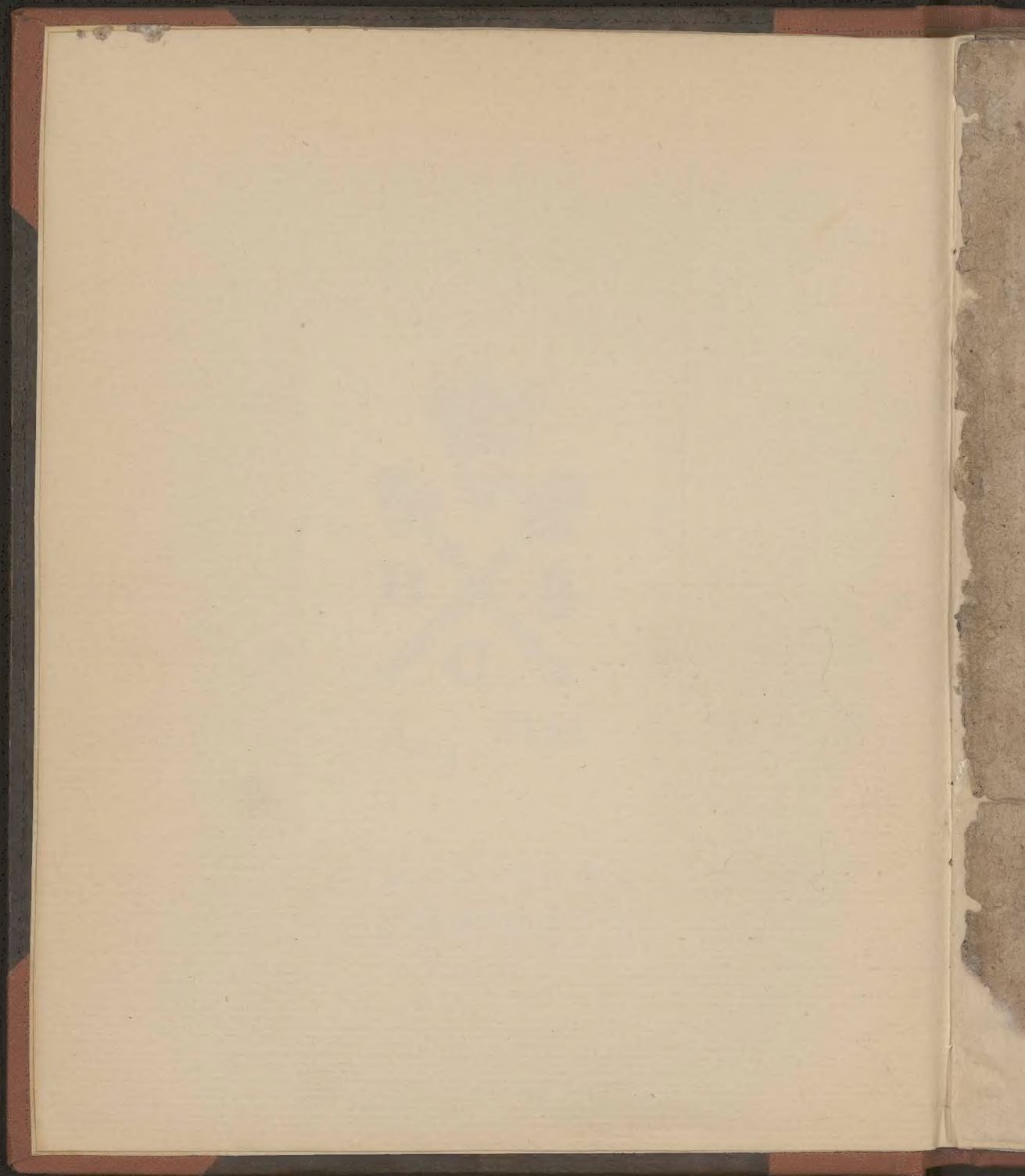




Aug. 3151 -









*Recl. M. 1717. 102. 1717. 1717. 1717.*

# KOLEDA

## GOSPODARSKA

Kożnym Stanom.

## NA KAZANIV

W Dzień Nowego Lata y Trzech Krolow

## OFIAROWANA.

OD

X. JACKA LIBERIVSZA S. T. D.

Proboszcz Kościoła Bożego Ciała, Canoniconum Regularium  
na Kazimierzu przy Krakowie.



W KRAKOWIE

---

W Drukarni BALCERA SMIESZKOWICA, I. K. M. Typogr.  
Roku Pańskiego M. D. L. C. X. IX.



Ad Vnem Fris Thomae  
Woyciechowie Amm

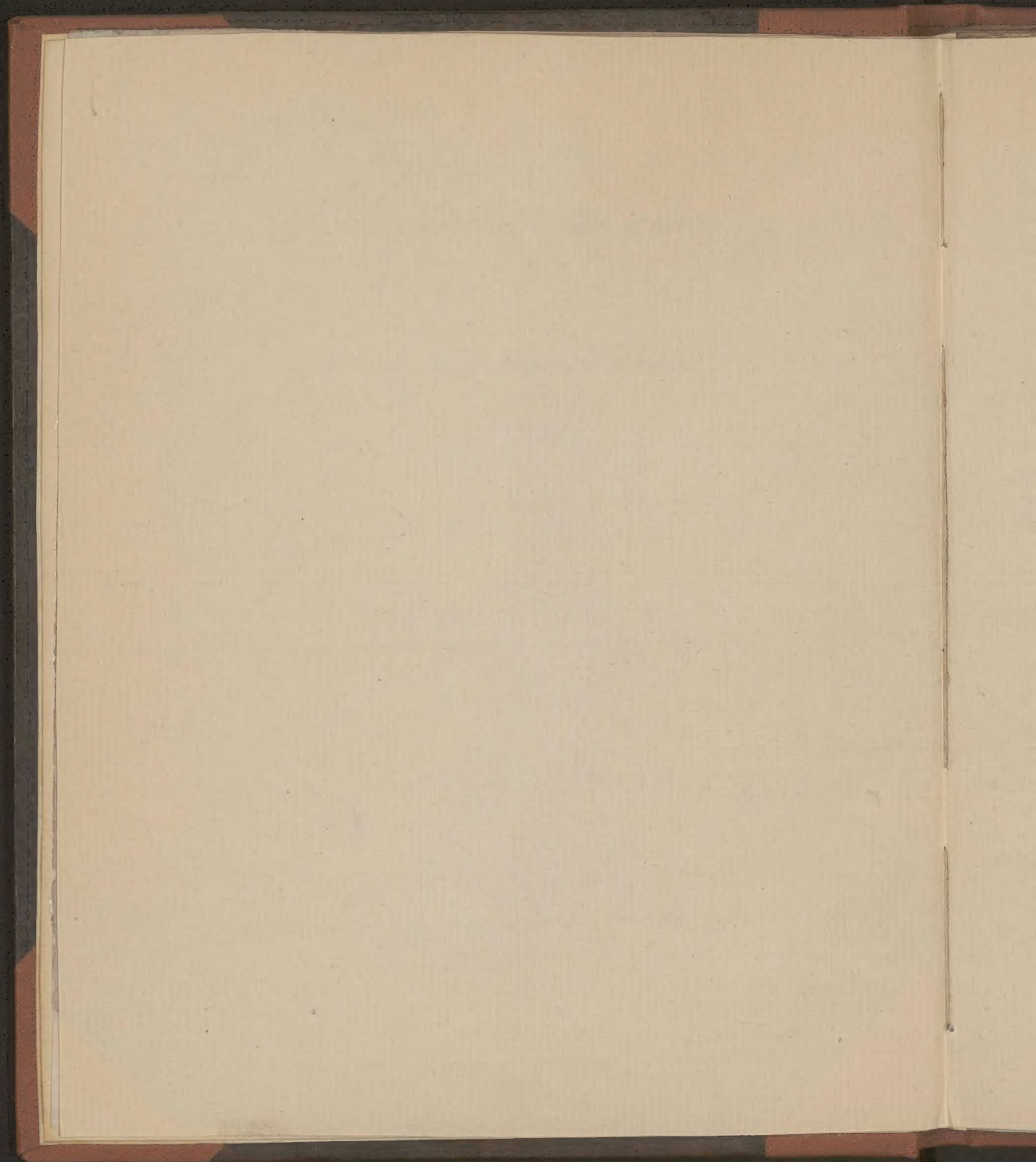
2 egr. do mygi 36682 1

W. 36

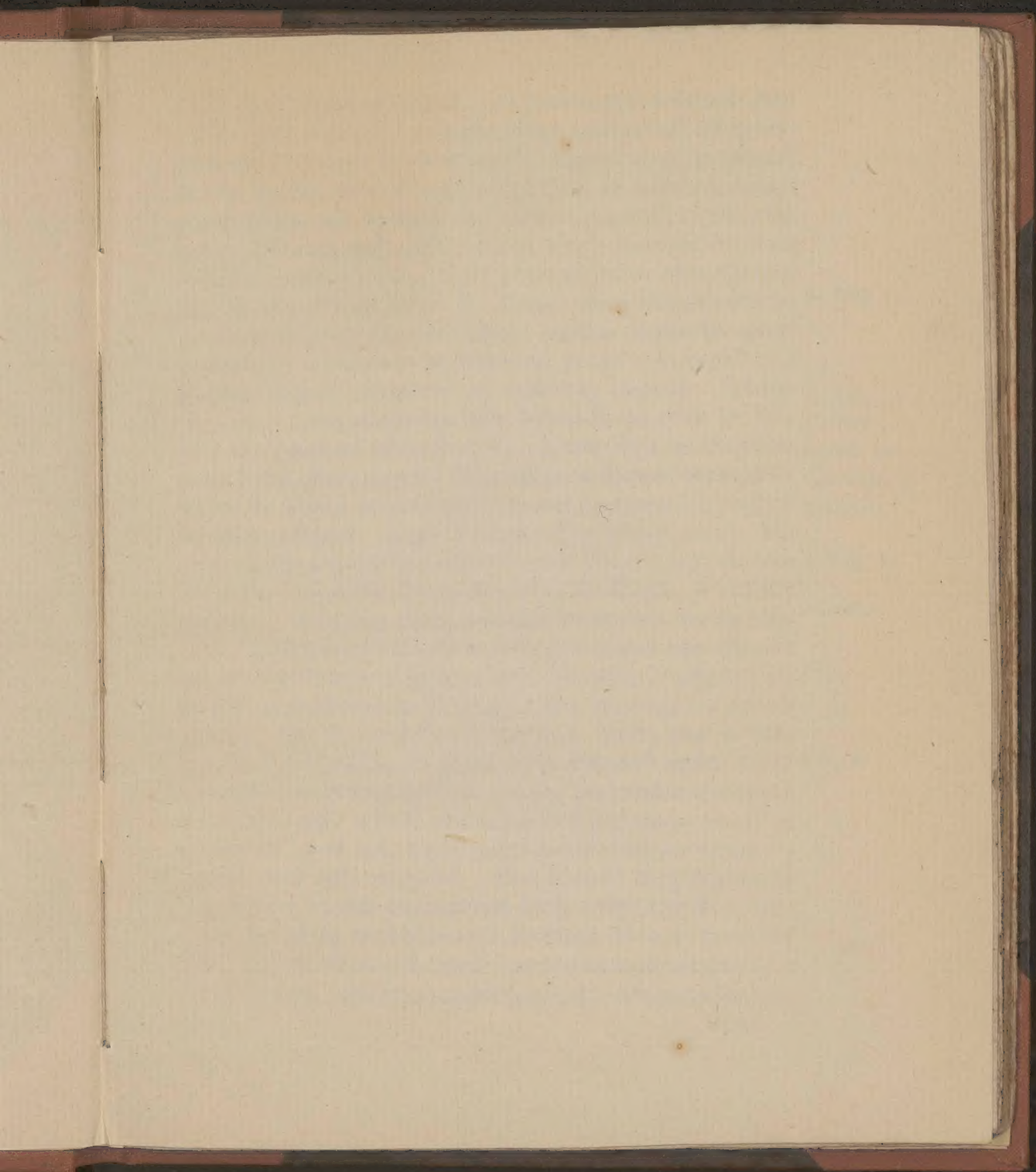
Aug. 3151

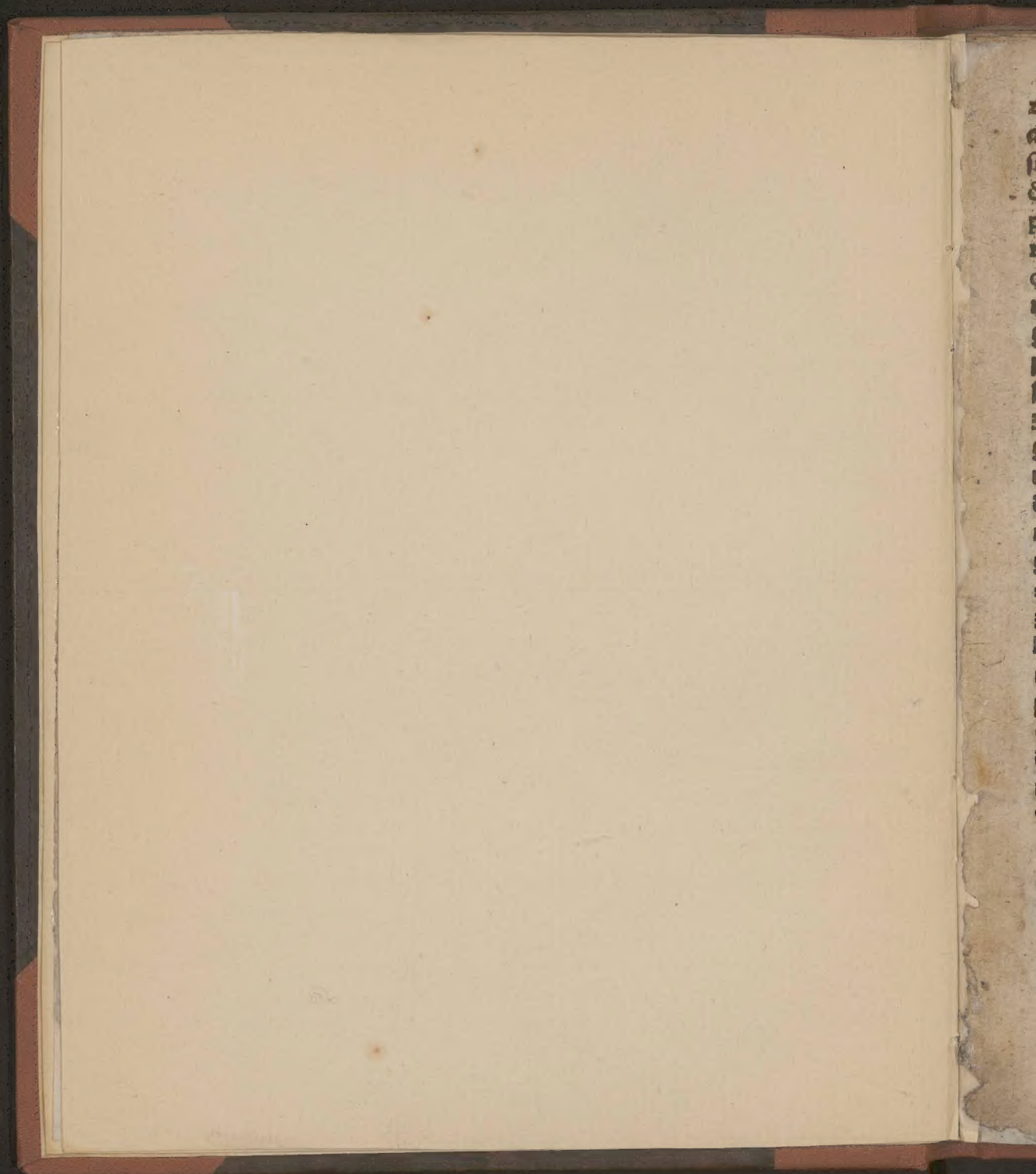














zwołano : a gdy zaś prosili o co publicę, przy lubsiach / przy  
 asystencyey y gromadzie pospolstwa / zaraz ie P. Bog wys-  
 łuchował / y czego żądali dawał. *Quandocunq; prophetę,*  
*& Viri Sancti, debebant obtinere à Deo, in secreto Spiritum*  
*propheticum, vel operationem alicuius miraculi, tardius obti-*  
*nebant, & cum maioribus precibus, quàm cum deberent illum*  
 obtinere coram populo. *Sita o tym w piśmie świętym ma-*  
*my.* Kiedy Eliaś prosił P. Boga / aby wskrzesił zmarłego *3. Reg. 17.*  
 Syna wdowie Sareptańskiej / trzykroć modlitwę czynił  
 prywatnie; także kiedy w osobności prosił o deszcz pod czas  
 suchego sucha / siedm kroć na modlitwę wpadał. *2. Kiedy*  
 zaś publicę, przy gromadzie ludu Żydowskiego prosił P. Boga *3. Reg. 18.*  
 / aby ogień na ofiary spuścił / y potwierdził / że Bog kró- *Prorocy pri-*  
 remu Żydzi ofiary czynili / Bog jest prawdziwy / zaraz za ies- *watnie pro-*  
 dnym do Pana zawołaniem vprosił y otrzymał / że ogień *fac nie żarzą*  
 na ofiary zstąpił. Tegoż doznał y Elizeusz tegoż. *vpraśali.*  
 Bo gdy naprawiał one wody niezdrowe w Jerichu przy obecno- *4. Reg. 4.*  
 ści wielu / na jedno słowo vprosił y P. Boga / że sie stały *Abulen.*  
 zdrowe. Ad prima verba sua fiebat miraculum. mowi Abu-  
 len. *2. Kiedy* miał prywatnie wskrzesić Syna oney Suna-  
 micce / dwakroć modlitwę czynił / y długo przechodził sie  
 po kuli wzdychając ku P. Bogu / aby dla niego on Cud v-  
 czynił. Toż sie trafiło y Danielowi. Kiedy miał wytłó- *Dan. 2.*  
 dać Sen Nabuchodonozorowi przy bytności wielu / zaraz  
 niemięskanie doznawał łaski Bożej / przedziwno sen zgadł  
 y wytłumaczył; a kiedy priuatim prosił o zrozumienie takich  
 trudności / pod czas y trzy niedziele trwał na modlitwie / y  
 poscił / nim łaskę otrzymał. Czemuż to P. Bog kapłanow  
 y prorokow swoich duchownych ludzi modlących sie priva-  
 tnie / nie zaraz wśluchował / ale długo na rzeczy trzymał /  
 a zaś gdy modli publicę czynili / presto audiencya dawał / y  
 niemięskanie łaskę swą z nieba spuszczał? Odpowiada Abu-  
 lensis.

Honor duchow-  
nych.

lensis. Ze to czynił na sławę y honor duchownych / kápłá-  
now / prorokow / bo gdy by publiczney ich modlitwy nie zá-  
raz P. Bog pyzyimował / lud pospolity / miałby ie był zá-  
ludzie proste / nie wielkley v Boga Ceny / zaczęmby ie lekce-  
poważat. Lecz kiedy widział / że prosby ich y głosy miały  
v P. Bogá wage / y pretka odpráwe / káždy ie wáżyć / ślá-  
nować musiał / y áwiatobliwość ich kochać / y wiele ná nie  
respektować / ponieważ w takim v P. Bogá posłánowaniu  
béli. Hoc erat ad gloriam prophetarum, nam si prophetae  
clamarent ad DEUM coram populo, & non exaudirentur, illi-  
co crederet populus, eos esse paui meriti, & non honoraret eos  
nimis; cum autem mox, vt orabant, exaudiebat eos Deus, ac-  
quirebant magnam reuerentiam in conspectu plebis. Jezeli  
Bog wszechmogacy / duchowne y kápłány tak raczył / tak  
ślánował / iákoż máia być czczeni y rączeni od ludzi? Jesli  
P. Bog nikomu nie podlegáiac / gdy publicé kápłáni y dus-  
chowni o co prosili / záraz czynił / y wola ich pełnił / co ro-  
zumiecie / iákiego honoru / iákiego vślánowania / máia być  
instáncye y prosby kápłáńskie? iáka ich waga? iáki ná nie  
respekt?

Mund.

Symb.

Słońce różney  
od ziemi  
materiey.

Hebr. 7.

Czyste w sobie y piękne iest Słońce / zdaniem Aristote-  
lesa y násládowncow iego / różney od ziemi materiey / alte-  
rius materie à sublunariibus, ślízne nieśkázycelne / bez zma-  
zy / nápisal o nim ieden Impollutus; Niepokalane; acz mieyscá  
blotne oswieca / non inquinatur, żadney z nich nie bierze śpe-  
tności. A o kápłanie co powiedział Apostól? co / że ma być  
Sanctus, innocens, Impollutus, segregatus à peccatoribus; Świe-  
ty, niewinny, odłączony od grzeszników; nie v sluga / bo káżdemu  
służyc iest winien / ále życia y obyčáiw różności; ma być  
iáko Słońce / alterius materie, doskonálšych niż prosty lud  
postępkow / doskonálšych przymiotow.

Kokázuiac P. Bog Moyżesowi zrobić z wybornych  
ziól



3101 olejek / y liquor ieden / mowit aby nim pomaszcil Aarona  
 na y Syny iego / swiecac ie na kaplansktwo / ale ciata ludz- Exod. 3.  
 kiego aby nim nie pomaszczał. Aaron & filios eius unges, san-  
 ctificabisq; eos, ut sacerdotio fungantur mihi. Caro hominis  
 non ungetur ex eo. Aarona y syny iego pomaszcisz, y poimiesz ie,  
 aby mi kaplanski urzad sprawowali. Ciata ludzkiego pomaszczać nim  
 nie bedziesz. po iakiemuż to? abo to w Aaronie y synach ies-  
 go nie ciato ludzkie? nie Caro hominis? Czy to kapłani nie  
 ludzie / y Ciata ich nie takie iako w innych ludziach. Un-  
 ctio pomaszczenie / nie moze być ieno na cielesne; iesli Aarona  
 Syny iego / trzeba pomaszcic olejkiem / toć przydzie pomas-  
 zcic ie na cielesne / a iakoz P. Bog nie kaze pomaszczać Ciata  
 ludzkiego? Caro hominis non ungetur; Czy to w Aaronie nie  
 jest Ciato ludzkie / ale insey natury / insey materiei? Odo-  
 powiedza subtelny Lyranus, że kapłani wzgledem urzedu / y dos-  
 toynosci nie sa homines, nie sa ludzie / nie ma w nich być Caro  
 hominis, Ciato ludzkie / nie maia panować w nich cielesne po- W Kapłanach  
 żadliwosci / nie maia mieysca mieć zle chuci / affecty; ale maia nie ma być  
 być Aniołami w Ciele / nad ludzie inne swiatobliwsi / y Caro homi-  
 doskonalsi. Caro hominis non ungetur exceptis sacerdoti- nis.  
 bus, qui quantum ad officium sunt supra homines. Ciato ludz- Lyranus:  
 kie nie ma być pomaszczone, ieno kapłanom, ktorzy wzgledem urze-  
 duja nad ludzi. Tak wysoka jest ich funkcyja / takiej wyścia-  
 ga perfekcyey / takiej w życiu y postępkach ochrony y czysto-  
 ści / żeby nic spólnego z cielesnoscia nie miała. In carne  
 ambulantes, non secundum carnem militamus, mowit Apoa-  
 stol Panski. W Ciele chodząc, nie wedle ciata żyjemy; y bo ten 2. Cor. 10.  
 odprawniemy. Iesliby kto / zego uchoway Boze / siedzi za-  
 tym / do zego cielesne pedza pożądlivosti / iesliby effectem  
 Ignat do piemiedzy / do workow / do trzosiow / iesliby smaz-  
 kowaty nau bardziej swieckie zabawy / kieliski / karey / niż  
 Brewiarz / Meditacye / exercitia duchowne / iuz by to bylo

Caro hominis, iuz by táki specił powołanie / y świeceńie swo-  
ie / y stan profanował káptáński / który Anioła w Ciele y pos-  
tepkách wyciąga. Caro hominis non yngetur ex eo.

Ważając święty Ambroży / iako P. Bog Moysesśá  
s. Ambr. lity zostáwił pod gora / tak mówi. Separavit Sacerdotes à  
Epist 6. populo, & pręcepit Moyśi, vt montem cum Sacerdotibus ascē-  
deret, populus autem deorsum staret. Vides diuisionem? Ni-

hil in Sacerdotibus plebeium requiri, nihil popolare, nihilq;  
commune cum studio, & vsu, & moribus, multitudinis incon-  
ditá; sobriam à turbis grauitatem, seriam vitam, singulare  
pondus, dignitas sibi vendicat sacerdotalis: quomodo enim  
poteſt obseruari à populo, qui nihil habet discretum à populo?  
quid in te miretur, si sua in te recognoscat? si nihil in te respi-  
cit quod ultra se inueniat? si quā in se erubescit, in te quem re-  
uerendum arbitretur offendat? Odtoczył P. Bog káptány od lu-

W Káptá du, y rozkażáł Moysesśowi, áby ná gorę z káptánámi nstąpił, a lud áby  
nách nie ma stáł pod gora. Widziś odtáczenie? że w káptánách nie ma być nic  
być nic pospo- podtego, nie pospolitego, nie spólne go z postępkámi, z wyczáiami, y chy-  
litego. czáiami popułstvá prostego; roſtropney náđ ludźie powagi, státecznego  
życia, ołobliney wvagi, doſtoyńści wyciąga káptáńska. Iako abo u m  
ma być śánowany od ludu, który nie ma nic rożnego od ludu? czemu się  
w tobie ma przypátronwać, ieśli w tobie twoie postępkí widźi? ieśli w ro-  
bie nie náyduie, Co by náđ się być nie wżnawał? ieśli czego się w sobie  
wſtydźi, w tobie ktoremu część powinien, rękámi się dotyka. Zád-  
chowaý Pánie Kościółá twego od ledaiańskich káptánow / od  
Cárnalistów / od swiatowcow / od Łákomcow / Stepcow;  
á day Anioły w Ciele / káptány cyſte / śwolte / niepośkalá-  
ne iako słońce / áby káždy był Sanctus, innocens, impollutus,  
segregatus, à peccatoribus. Day Zákonom subiecta przysto-  
ne / skromne / pobożne / niewinne / co by w Ciele żyjac / An-  
yelskiemi zdobili Zákón postępkámi. Dyzac Duchowym y  
Zákonnym



Zakonnym ludziom / przy blugich y dobrych dniach wykos  
 nania wocacrey swojej / poniewaz ten Kosciot ma Kaptany Zakonnik iá-  
 zakonne / zakonze te kolede piersza nauka / od iednego Za- ki ma byc.  
 konnikom podana; ze glowiet zakonny ma byc Turtur in  
 oratorio vt iugiter gemat. Philomela in choro, vt deuote ca-  
 nat. Pelicanus in capitulo, vt seipsum rostro ladat. Pauo in Corn. à Lap.  
 dormitorio, vt quiete incedat. Grus in locutione, vt dicenda  
 expendat. Aquila in schola & studio, vt oculos mentis inten-  
 dat. Columba in itinere, vt lecta meditetur. Accipiter in pra-  
 dicatione, vt Christo prędam rapiat. Passer in Refectorio, vt  
 communia comedat. Sinogárlica w Oratorium, aby uřtawicznie  
 wzdychał Stowikiem w chorze, aby nabożnie śpiewał. Pelikanem w  
 kapitule, aby winy wyznawał, y sam się karał. Pawem na dormitarzu,  
 aby cicho śpał. Zorawiem w mowie, aby co ma mowić uważał. Or-  
 tem w szkole y uczeniu się, aby w nauki bystro wglądał. Gołębiem w  
 drodze, aby czytane rzeczy pilno rozważał. Iáfirzabem w kazaniu aby  
 CHRYSTUSOWI Pánu korzyści nabymał. Wroblem w Refe-  
 ktarzu aby na spolnych potrawách przestawał. Kaptani y Bracia  
 moi / Day Boże nam na ten rok Nowy / odziasc się temi cno-  
 ściąmi / tych pekarow piorkami; Day Boże zostac iak słance  
 systemi / niepokalanemi.

### Koleďa Białymglowom.

Idzie drugi dzien / dies Lunę, dzien Miesiacá / po Tles  
 dziele poniedziatę / po Słońcu Miesiac. Ten za kolede  
 ofiaruje Białymglowom / osobliwie Matronom / Pániom.  
 Tusze iż mi nie zgani żaden / że inne pomina wřy stany / Koleďa  
 chce białegłowy poćcie / wřak one na pierwszych siadaia  
 miejscach / y dni też tym rzędem ida / po Słońcu Miesiac;  
 iesli komu iako białymglowom służyć; a też ś. Augustyn w  
 modlitwie do Klaszniczey Panny / post cleram, potożył de- S. August.

uotum femineum sexum, po duchowieństwie stan białogłowa. *Mieśiac jest wski.* Mieśiac dany jest od P. Boga słońcu za pomocnika / gdy słońce z naszego Hemispherium do Antipodów pod ziemię idzie / aby tym czasem mieśiac nam świecił ; a białogłowa co jest / teno adiutorium viri, pomocą mejowi / tak sam P. Bóg miał być stworzyć niewiastę mówił. Non est bonum hominem esse solum, faciamus ei adiutorium simile sibi.

Gen. 2.

Nie jest dobra człowiekowi być samemu. Wczyńmy mu pomoc iemu podobną. Pomocą jest mejowi białogłowa / nie tylko w rodzeniu y obchowaniu milego potomstwa / ale y w pracach / w rządach domowych / które do wzajemnego pomieszkania nas leżą. Co do publiki / tego mają powinien pieraćzyć ; rzady zaś domowe / prywatne / gospodarstwo miniejsze / białogłowie służy.

Białogłowej zabawa.

Prou. 31.

Dozorna jest gospodinia na ziemi Mieśiac / bo ostrożnym bedac planeta / wszystkie innych planet / gwiazd / niebios / y Słońca samego influncye bierze / y zaś ię ziemi / y rzeczom podmieśiecznym wydziela / y z tad go zowie Astrologowie / Szafarka nieba / a Manka ziemi. Nie ma się dzieć gospodini w domu / iako matka przy grzebykach y zwierciadłach / ale ię powinność jest / wzorem oney cnotliwej w Piśmie świętym matrony / co małżonkę zgromadził pilnym zatrzymywać dozorem / wcześniej / y porządnie / każdemu co należy wydzielać / o każdym w domu kacie wiedzieć / robotami białogłowskimi / pewnych czasów / kadziółka / bysćciem / zabawiać się. De nocte surrexit, deditq; praxdam domesticis suis, & cibaria ancillis suis. Manum suam misit ad fortia, & digiti eius apprehenderunt fufum. Consideravit senectus domus suae, & panem otiosa non comedit. W nocy wstała, y rozdała roboty domowym swoim, y pokarmy służebnicom swoim. Ściągnęła rękę do kadzieli, a pälce ię wzięły nrzeciono. Wpatrowała się w dom swój, y chleba daremno nie jadła. Tak Mędrzec gospodarz matronkę zaleca.

Mieśiac



Miesiąc na ten czas pozornie świeci / y pełno ma iada  
 sności w okregu swoim / kiedy stoi daleko od Słońca iako  
 bywa w pełni; y gdy taka ma ku Słońcu reuerencya / że się  
 nie oćiera o nie / piękna między niemi jest zgoda / y ziemi po-  
 żyteczna / bo z obudwu łaskawe / zdrowe / y fluencye bierze /  
 y z tad napisał iedem Miesiacowi od Słońca daleko stojace-  
 mu. Clara potensq; recessu, Swietny y dzielny za wstapieniem  
 Lecz iako miesiac przypadnie natargywie ku Słońcu / y sta-  
 nie tuż niego / zaciema się / y z tad zaciemienie Słońca bywa / ex  
 oppositione Lunæ ad solem, ktore na ziemi / y w elementach /  
 y rzeczach naziemnych źle sprząwuje skutki / nic wrodzają / gło-  
 dy / choroby etc. ... Piękna z tad Matronom y zamężnym biao-  
 tym głowom nauka / aby przylacioty swoje / w przyszłym  
 miały vszanowanie / y gdy je pracami / disgustami z turbos-  
 wane widza / humorom ich umiały zgadzać y wstepować;  
 bo iako żonę pocznie Meżowi przeczyć / słowy przekremi opo-  
 nować się / y gniewem nacierać / już tam nie dobrze by-  
 wa / w oczach pretekcie / albo pod oczyma zaciemienie / eclipses,  
 Kłopot / w domu wrzawa / dziatkom / czeladzi niewygoda /  
 y Sasiad gotowa powagi strata. Wdowiec ieden pojal  
 iako y sam wdowe / siedzą raz przy wieczerzy; z maley okas-  
 zicy przygani mają / że nie pięknie nagotowano / aż niewia-  
 sta odpowie z suktem / aż w swary; trąsi się w bogi / nie wie-  
 le myśląc gospodini / na wżgąrdę meżowi włoży pulpiczes-  
 nie / y poda w bogiemu / nieć dziadku / za dusze mego pier-  
 wszego meża; a mają też porwa wsoy ostatek / poda temaz w  
 bogiemu / nie ia też tobie za dusze pierwszey moiey żony; y tak  
 dla niezgody y sami nie iedli / y czeladz morzyli. A małoż  
 tego bywa / że wiec y w stole / za leda okazy / nie tylo stru-  
 ka miesia / ale y talerzami / y putniskami na się ciskaia / z cze-  
 ladzi pogorszeniem / z Pańskim niebtogostawieństwem  
 Należy tedy białey głowie / affekt meża znosić / vszanować /  
 wstąpić /

Mund. Sym.

Zaciemienie  
Słońca zkad.

Kłopot mał-  
żonkow y sko-  
dzi czeladzi.

Wdowiec z  
wdowa w-  
dzi się.

uścapić / zmiłować. Clara potensq; recessu; tak y pokoy zdra-  
chowa / y pochwałę v domowych odniesie. Bogday wam  
Zacne Mątrony dobre y długie dni / bodacieście świecili y  
miesiąc w pełni cnot świętych / boiażni Bożey / w domo-  
wey guyności / y ku swym przyaciolom wierney miłości.

Alto nie wszystkim białogłowom Koleda / lecz cylo  
sąmym w Matjęstwie żyjącym. A Wdowom co damy?  
Miesiąc od-  
mienny. służy; raz będzie pełny / raz szupły / raz blady; raz czerw-  
ny / raz biały; o czym Wiersz.

Pallida Luna pluit, rubicunda stat, alba serenat.

Blądy Miesiąc deszcz nośi, czerwony miatr, biały pogodę.

Blądy Miesiąc po Koledzie daie Pantom Wdowom; ich to  
bawia przyzwolita / smutna postać / w sieroctwie do Boga  
łzy wylewać / pallida pluit, y nim sie ciężyc / temu y opatrzo-  
ności tego Pankiey stan swoy oddawać. Bogday wam  
dobre dni / ktory nam z nocy dzień uczynił / Tyż aby sieroc-  
twa wase / w pociechy mile przemienil.

A Rumiany Miesiąc komu oddamy? A za by go zle-  
dąc owym pnianicom / na ktore wiec Meżowie starja? Z  
czerwonego Miesiaca pochodza wiatry / wichry; a z pnia-  
ney niewiaśty iakich kłopotow y fasolow wbożyz zżywaia  
meżowie? iako w pniastwo wlozy sie białogłowa / wywie-  
sie / wyniesie wszystko z domu / kłeynociki / ochodośtwo / pra-  
ca rozrzuć gospodarstwa / y meza nieboraka wysuszy / y w de-  
speracya przywiedzie. Trisponiemu Consiliarzowi Krola  
Zła Zoná. Aragonskiego ukradziono trzyśta dukatow / ktore byl swie-  
zo w ostatku posagu odebrał po żenie / gdyto powiedziano  
Lycost. 5. Krolowi / wiedzac iż Zoná byla ledaco / wtrątnica / rzekł:  
Wolal by byl Trisponi / aby mu bylo ukradziono Zonę / niż  
te piemadze. Strzeżcie sie białogłowy pniastwa / pogcia-  
wym małżonkom nie czyncie sromoty / sobie v lasiad ochydy  
y obles



y obelgi / aby wásze zdrowie nielekce wazono.

## Koleda pp. Żołnierzom.

Dzień trzeci tegodnia / Lacinny zowia / diem Martis,  
dniem Marsa Sławnego wojennika / tak iż go Pogania  
stwo miało za Boga / y gwiazde planete iednego nazwali  
Marsiem. My polacy zowiemy ten dzień Wtorek / że po  
Ślodzieli jest wtory. Komuż tego Marsa po Koledzie das  
my? Nikomu nie przystoynierza iako Żołnierzom. O tym  
Marsie wiele powiadaia / zowia go Poetowie Mauors, iak  
Łoby Mares vorans Chłopożercą. podobno chłopcom zgara  
Łow y Komor wyzerat? podobno sie trapił / obuszkował / cys  
rani żował / y ledwie nie pożerał / iako tego od Żołnierzow  
czesto doznawaia chłopkowie. Drudzy mówia że Mauors  
zowie sie / quod magna vertat, że męstwem swym wywracał  
nieprzyiacielskie fortece / Zamki / Miasta; cy też wywracał  
po wsiach y burzył piece / okna / rabat drzwi / kiedy vs  
bogi chłopek chałupy odbiegał? Nie rozumiem / bo go nies  
korzy chwala / y twierdza że nunquam lacte usus est, mleka  
nigdy nie iadał / ani go dziecięciem pożywał / to pewnie ani  
ni oliwek / ani limony do zapraw; w polu za wójske mieścił /  
na trawie sie pokladał / y zwał go przeto Gradius à grami  
ne, Trawnikiem od trawy / nie rad w Piekárniach wiejskich  
przebywał; drudzy zowia go Gradius à gradiendo, progre  
diendo, że mieszkając w Obozie / w padał w granice nieprzy  
iacielskie / gatawał / biegat w obcych ziemicach / szukał  
chleba / swoich nie trapił. Wielka Żołnierska Cnota!

Kiedy Marius Przestawny Senator Rzymski / woiował  
przeciwko Teutonom y Cimbrum / dzisiejszym Niemcom /  
Dungykom / pogat wojsku głód dokuczać / wody nawet o  
male mieli / y nalegali na Żermana aby rozpuscit wojsko  
na chleb/

Mars ma-  
uors zkad.

Czek. Rhod.

Marius Gra-  
dius.

Plutarchus.

*Zołnierz ma*      *Bukac chle*  
*bá v nieprzy-*  
*iaciela.*  
*Plutarchus.*

na chleb / na szukanie żywności / a on niechcąc opuszczać po-  
ry wojenney / y w kupie pragnąc mieć woysko / że v nieprzy-  
iaciela w obozie było dostatek provisions / wod zdrowych /  
rzecze. Viri estis, en illuc habetis. Mężowieście, Żołnierze, oto  
v nieprzyiaciela dostatek wszystkiego macie, tam szukacie. Takci  
by przynależało Żołnierzom v nieprzyiaciela / w wraconych  
szukać chleba krainach / a swoich nie ruinować. Lecz teraz  
żal sie Boże / Vita militaris, Obrocita sie niemal in vitā rusticā,  
milše drugim sa Wioski niż obozy / milše wieyskie piekarnie / niż  
namioty Żołnierskie / Woyna ich nie z postronnemi nieprzy-  
iaciotmi / ale z domowemi / z chłoptami vbogiem. Kiedy  
na chleb o iako bieża ? a kiedy do obozu to sie w głowe skro-  
bia / y drudzy wycisnawszy chleb z vbogich abo sie zienia / y z  
pod Choragwie wyjeżdżają / abo nie leda iako z piekarni  
wieyskich wykocowac sie dają.

*Nauc.*

V Synodonow gdy chowano umarłego Żołnierza / kła-  
diono do grobu ryby. Czemu ryby ? czemu nie wydarte kua-  
ry / geśi / barány ? nie mieli tego dawni Żołnierze. Ryba  
jest skromna / cicha / żadney głowiekowi nie czyni przykro-  
ści ; chciano ta Ceremonia wkazać / iaki to był / y ma być  
Żołnierz / skromny / cichy / nie vprzeczony. Opominal  
w tym Surowo Alexander Seuerus Cesarz pułkowniki y Ro-  
mistrze swoje. Si vis tribunus esse, imò si vis viuere, manus  
militum contine, nemo pullum alienum rapiat, ouem nemo  
contingat, vuam nullus auferat, Segetem nemo atterat, oleum,  
salem, nemo exigat, annona sua contentus sit ; de præda hostis,  
non de lachrymis prouincialium habeat. Jeżeli chceś woysko  
prowadzić, Rotmistrzować, y owsem ieśli chcesz żyć, ( bo Rotm-  
istrzowie o krzywdy Żołnierskie / iako y nasz przeswiecny Trze-  
bunat Karano ) trzymaj od drapieży żołnierzow ręce, żaden cudzey  
kury niech nie wydziera, owce ani się tyka, iagod z winnic nie bierpa,  
Zboża nie tłoczy, oleiu soli nie wyciąga, Zoldem swym niech będzie kon-

zent ;



cent; z łupu nieprzyjacielskiego nie z płaczuyleż ubogich niech bierz. O złote aże Pogańskie prawo! Które tak śanował ten Cesarz / że na palacu swoim / y na publicznych budynkach pisać ie rozkazywał. Hanc sententiam adeo dilexit, vt in palatio & publicis operibus praescribi iuberet; mowi Flavius Vopiscus; a na Żołnierza takiey używał surowości / Seueritatis tantae erat in milites, vt saepe legiones integras exauterauerit, nec exercitum vnquam timuit, propter vitae suae integritatem Ze całej pułki, vsze często zwiał, karał; y buntownoyską nigdy się nie bał, dla przysłoyności życia swiego. Jakoż kiedy Hetman jest cwinny / a sprawiedliwość miluje / y razdy swe najwyższemu Bogu porucza / niech śmieie swowolnić kiarze / niech wykorzenia wydzierstwa y zbytki / a żadnych buntow / konfederacyey niech się nie boi. Bog a sprawiedliwość święta będzie mu obrona y waleem; a za pobłazaniem y przeżeraniem sweywoli / krzymo / przedziuchno Żołnierz / miękkie zrozumiawszy serce Hetmana / do buntow posunie się.

Marsowi y Rzymian przydawano na obrazach worek iaktis / zwano go *μαρσῦριον* Marsupium, a Martę. Na co? podobno w tym worku nosił na kilka dni żywność / iako czyni Młostwa / abo też poluiac kładł do niego zwierzynki / praka 10. Kiedy tego Marsa Żołnierzom / po koledzie dale / a Polacy diem Martis zowia Worek / pośepnie kto że ty nie od rzeczy do tey koledy przydać Judaşowski na starye worek. O nie życzyłbym! nieszesliwy co worek / przeklecie pieniadze / pretium sanguinis, pieniadze straszne / że ich od Judas *Matth. 27.* śa niechcieli nazad odbierać Żedzi. Zdanie jest niektorych Doktorow że Judaş przedawşy PANA, cos z tych pieniesdzy wdał na wieczerza / y sprawił sobie bankiet / iadł y pił za one groşe / a jednę raze napadnie go ból / rogi / morzyśko ciężkie w zoladku y żywocie / y poźnie truchleć / *Theophil.*

C

kąc / wyć /

kąc / wyc / puchnąć / desperować / y tak przy sumnienia tra-  
 Ac. 1. pieniu / obieśił się / y rozpukł / crepuit medius. A o żołnier-  
 rzach dziśieyszych co też mówią chłopkowie nasi? Kiedy u-  
 bogiemu kmiotkowi kaze dać wstawe na dwa konia / na puł-  
 tora / a wstawe kłada na złotych pultoraśta / 200 y więcej;  
 Kiedy mu brog siana zabiera na trzy wozy; Kiedy korzec we-  
 czterdzieści garcy na Owies y zboże postawi / y mierzyć /  
 sypać co się ostać może na korcu / kaze / a z obuchem nad-  
 syia mu stoi; Kiedy frogie pieniądze wyćiska / za poleć Osm/  
 złotych / Za ćwierć miesa złotych trzynasć / za wóz siar-  
 na złotych dziesięć; Co też chłopkowie mówią? nie słychać  
 ieno / boday się rozboleł / boday się rozpukł / boday się wda-  
 wil / boday nagle zdechl. Amen / amen / tak oni mówią żołnier-  
 rze I nie zlekna się tego Maortes nie lutościwi? nie vlekna  
 się / aby ta pątryka ubogiego chłopka / koscia im w gardle nie  
 stanela / y iako Judasza nie wdawila? aby te pieniądze że-  
 krwia y łzami ubogich zmieszane / pretium sanguinis, w bo-  
 le się im haniebne / y zla śmierć nie obrocily? aby za nie ies-  
 dzac / pitac / nie rozpukli się. Nie vstraśy ich od tak stro-  
 giego ubogich ludzi obciążania sprawiedliwość Boga / y  
 surowe pogrozki Pańskie? nie wierzą podobno / iako się  
 P. Bog za trzywdami y łzami ubogich wemuie y bierze?  
 niewiedzą co o Dawida mówi. Propter miseriam inopum,  
 & gemitum pauperum, nunc exurgam, exurgam. Dla uciłku  
 Plal. 11. z nędzonych ludzi, y wzdychania ubogich teraz powitane, powitane,  
 y karać te niesprawiedliwości y krzywdy będą.

Nie dobry to u mnie prawdziwie znać Katołicy;  
 Kiedy w tym osieroceniu Wyczyny miałamy skromności  
 y pobożnemi P. Bogu przymilać się postępkami; Kiedy u  
 postrońnych dobrym rzadem / trzeba nam było tak naleptey  
 zalecić się; co nawieksey żołnierz pozwala sobie swowoli  
 y harpániny. A kiedy takie stacye / taki chleb wybieralo  
 wojsko



wojsko choć zwyciężne / z nieprzyjaciela triumphujące? choć  
 borgowe? Nie brali ieno za vprosseniem / nie brali ieno zlanu /  
 iako kto mogł wiednać / kłopotow / skarg / krzywd / nie było tak  
 lich / wiedziata wioska co miała wydać. A teraz ta wstawa  
 na koni / choć dobra / podobno postanowiona intencya / iakie  
 nam trudności / krzywdy / a Przeszacnemu Wodzowi Pánu Nieznośne  
 wysoki ch enot y pobożności / iak wielkie w publicznych mysłacye.  
 ślách / listami / supplikami rozerwanie żądacie. Bo co czyni  
 żołnierz? nie o wszystkich mówię / bo jest ślad siła wwa  
 żnych y baczných / co zta wstawa szczyt ostrożnie idą / y na kila  
 ka lanow konia tylo iednego daia; Lecz dudy wtawszy assia  
 gnowa nych sobie włosci / y pieniadze z nich wziawszy / abo też  
 pretextem że mały chleb maia / wiada wiedne włosci o kilku  
 najtu Lanach zcila choragwia / y podział sobie uczynia / da  
 dza na wioske o czterech lanach koni dwadzieścia kilka / na  
 trzy lany koni siedmnaście; na dwa lany koni siedm / dzies  
 sieć / tak że przyjdzie na kmiocka dwa konia / pultora konia /  
 a kiedy biera na koni / iako lekkie choragwie po złotych sto  
 dwadzieścia / po pultora sta / y wiecy / uczyni lan złotych  
 cztery sta / pięć set / sześć set. A słychanaś to / aby kilka  
 wiosek miały wydać na całą choragiew taką wstawę? z  
 szesnastu náprzykład lanow na koni osmdziesiąt? nie pász  
 trzy na to chciwy żołnierz / y mówi / że bierze wedle wsta  
 wy. Ale ta wstawa nie ściaga się na te same wioski / maś  
 inne? nie na to niedba / bierze / śarpa / do ostatniego  
 bydelka; wydżiera śmieie / bo mu nie opisano / nie wyrá  
 żono / iesli ta wstawa na koni ma być z lanu / abo że dwu lan  
 now / y tak kładzie na wioske koni co chce / bierze / wydżiera co  
 się mu podoba; a czasem będzie taka choragiew / co ielże zas  
 ług niema / żadnych choragiew nowozaciagniona / nadzworna  
 Uwaz te krzywdę Boża / y ludzi wciśnionych przeswies  
 eny SENACIE, Przeszacne Rycerstwo / Potomkowie Sun  
 datorow /

Dacorow / Dobrodziejow naszych. Uwazcie iako sie obraca  
 caia pobożne fundacye? iakiemi siglami kościoły / klasztor  
 ry znoszą? Wali sie ta ściana Rzeczypospolitey duchownych  
 dobr / w Wyżynie waszey / niszcza fundacye kościelne dla  
 Żołnierza; iako dobr tych nie stanie / wderza peronie w mas  
 tetności wasze / iesli w zas temu nie zabieżyte wydziere  
 stwuy nierzadowi.

Mauors powiadaia / rzeczone / że Magna vertit, a  
 wasz Żołnierz / a za nie Magna vertit? wywraca prawo  
 Koronne / Konstitucya wasze z godnymi głosy od cał  
 wielu a zacnych ludzi / y owsem od całej Rzeczypospos  
 litey postanowiona / wywraca fundacye pobożne / pus  
 skosy dobra kościelne do ktorych zadnego prawa nie ma /  
 ani mieć może. Puszczcie ieno Cne vby wasze do Wiosek dus  
 chownych / Krolewskich; iaki gemitus pauperum, iaki plis  
 cz / wzdychania / lamentey / tzy krwawe vbodzylenia / iako  
 dla nieznośnych stacyi / krowki / woły robotne / y ostaranie  
 siermigi przedaia / rol odbiegaią; a co obuchow Boże moy  
 wytrzymuia / co bicia / co despektow / czego nigdy nieprzy  
 iaciel nie czyni? Po nie przyiacielu tak wielkim w całej os  
 stawaty wioski y przez lat kilkanascie trzymaly Żołnierza;  
 a za te dwie lecie przez te vstawy na kon / tego roku z wlas  
 szą wniwecz sa obrocone / z ruinowane / domy role pooda  
 biezane. Dla Bog grozi takim niesprawiedliwosciom /

Dla niespra  
 wiedliwosci  
 znośi P Bog  
 krolestw.

Eccl. 10.

i nieszaceniem krolestwa Duch s. Regnum a gente in gentem  
 transfertur propter iniustitias & iniurias, & diuersos dolos.  
 Krolestwo od narodu do narodu przenosi BOG, dla niesprawiedliwos  
 ści, dla krzywd, y rożnych siglow. A moześ być wielkša niespra  
 wosć? Iroźśa krzywda / chytrzeyszy dolus zdrada / iako w  
 tey vstawie na kon / nie aplikuiac tego skapy / konia tego  
 na lany? To to przeświadcne Senacie y dostojne Rzecz  
 stwo Exorbitancya / co w brew iasnemu prawu / co gwałte  
 sprawies

spran  
 napra  
 y dur  
 zwali  
 dsi y  
 sekura  
 myśli  
 lestw  
 stwuy  
 chore  
 ście r  
 v bog  
 zany  
 terit  
 anath  
 huius  
 iacioln  
 kłęczn  
 gonim  
 emian

Po  
 m  
 Plan  
 mu h  
 bo go

mow  
 curriu  
 sniey



sprawiedliwości świętej; ob tey by Exorbitancyey trzeba  
 naprawę powołanych praw zacząć / co iarzmo z Kościoła  
 y duchownych znieść / te swowola y priuatos ausus wprzod  
 zwalc / tym zgładzeniem y zniesieniem przywd ubogich lu-  
 dzi y Kościołow / P. Boga sobie wiednać; a to grzeszny as-  
 sekurue / że weyjrzy P. Bog ná te utrapiona Korora / y oba  
 myśli wedle serc waszych z godnego Pana / y u stawi to kros-  
 lestwo iako przedtym u stawiał głosnemi ná świat zwycię-  
 stwo y triumphami / y Rycerstwu / woysku / da szczęście y os-  
 choce / przeciw Koronnym nieprzyjaciółom. Inaczej choćby-  
 ście niewiem iak długo wojowali; tym woyskiem od ludzi  
 ubogich przeplakany / y krzywdą Kościoła Bożego zmá-  
 zany / nie godnego / nie sławnego nie dożajecie. Non po-  
 terit Israel stare ante hostes suos, eosq; fugiet, quia pollutus est  
 anathemate, non ero ultra vobiscum, donec conteratis eum, qui  
 huius sceleris reus est. Nie będzie mógł stać Izrael przed nieprzy-  
 jaciółmi jnemi, y będzie ućickał przed nimi, bo / plugawiony jest prze-  
 kłęctwem; nie będą daley z wami, aż znieście tego, który grzechu te-  
 go winien jest. Tak w podobney okazyey groził Wielkiemu He-  
 rmanowi P. Bog.

Iosue 7.

### Koleda pp. Studentom.

Po Marsie idzie Mercurius, dzień Czwarty / Prozy zowieś  
 my Sroda / że jest w tegodniu srodni. Roznie tego  
 Planete widze malowanego v Starach. Jedni dawali  
 mu habit podróżny / strzydla v głowy / v nog / list w ruku /  
 bo go twierdzili być posłem y tłumaczem Bogow do ludzi.

Interpres diuum cælo de missus ab alto.

Virgil.

mowi Poeta; y z tad zwano go Mercurius, iakoby Medi-  
 currius, że był Sekretarzem y posłem Bogow. Komuż slu-  
 śniey ofiarować po Koledzie tego Planete / iako ludziom na-

E 3

ut pite

uk pilnującym? Skrzybła miał w głowę w nogi Mercurius/  
 ną znak / przekięto locu y biegu w poselstwie. Takci nads  
 bywaia nauk / mądrości / raczności / wsiłności; nie wys  
 leżyś iey proznuise; biegąc / latać po Księgach / po skos  
 łach trzebą / prace nie zatawać. Uwajcie co czynił Zas  
 cny Philosoph y Matematyk Euclides vzeń Socratesa. W  
 Prace do ną- Athenach mieścił Socrates, a Euclides w Megarze. Te  
 uk trzebą. Miasta w takiej żyły nieprzyjaźni / że Kroby z Megary do  
 Athen przyśledł wyspiegowany / y poznany gardło trącił.  
 Coż czyni Euclides, aby Sokratesowej wyl y przeiał Mądro  
 ści? Przebierał się w białogłowski fary / igłowe / twarz  
 Aul. Vell. lib. zawińawszy pod wieczor wkładał się do Athen / y przycho  
 6. c. 10. dził do Socratesa / y w nocy się w niego wżet / a potem nads  
 Euclides dedniem do miasta swego powracał. Tuż Demosthenes  
 iako nauki ną przez co tak znamienitym krasomowca został / że mu ro  
 bywa. wnego Grecya nie miała / ieno przez prace y wsiłność /  
 y wielkie czytanie y po Księgach latanie: gdy go pytano /  
 iako przyśledł do takiej nauki / ponieważ z natury sposobny  
 Stobæus. nie był / odpowiedział. Plus olei quam vini consumendo.  
 Więcej oleiu niż wina trawiać. Onim że mówi Rzymski Ora  
 Cic. 4. Tu- tor / że niczego bardszy nie zatawał / quam si aliquando opi  
 scul. ficum antelucana victus esset industria; iako gdy by go kiedy  
 Demosthenes vprzedzili rzemieśnicy w noc do prace.  
 pracę. Dawszy Pogaństwu pokoy / wielki w kościele Doktor  
 Hieronim s. mając innych wiele zabaw y nauk / w nocy Dyo  
 Fulgos. lib. dowskiego języka wżet się / y wymyślnie Rabina iednego / za  
 8. c. 7. mistrza ną noc sobie nąymował. Plus olei quam vini con  
 S Hieronym sumendo. Więcej oleiu niż winą do nabycia Mądrości  
 uczy się v trzebą. Jakoż powiada Festus że w Rzymian zwano Mer  
 Rabina. curiusa Maleuolus, Melankolikiem dla tego że in nullius  
 taberna spectabatur. Ze gospod / Szyntownych domow nie  
 nawiedzał / nigdy go nie widziano w karczmie. Nazwa ia  
 li do



edkiego Beneuolum; v Szynekarek v swowolney kompaney/ *Mercurius*  
bedzie Maleuolus, nięgemnym/ ale sobie v rodzicom bedzie nie bywał w  
Beneuolus, pożytecznym/ kiedy in taberna non spectabitur, *karczmie*.  
Kiedy go w karczmach żaden nie wyjrzy/ kiedy szkoły kościo-  
ła zakocha sie; bedzie Beneuolus, gdy żążyć wiać stronnos-  
ści/ trzeźwości/ godne w naukach postępi weźmie/ y mo-  
drym zostawszy głowiekiem/ ozdobi nie tylo dem swoy/ ale  
y Rzeczpospolita. Boday Pánom Studentom dobre dni  
aby przekłemi dowcipy na kstałe *Mercuriusa*/ Starney  
Akademey Matce naszey pocieche/ sobie y swoim sławie  
dnali. Boże im dal strzydła bogomyślności/ aby wylata-  
li do tego/ od ktorego plyną wszelkie nauki y mądrość/ do  
Boga wszechmogacego.

### Koleda pp. Mieszczanom/ Kupcom.

**D**rukzy malowali *Mercuriusa* po *Rupiecku*/ w kapełu-  
su herkim/ że dwiema rękami v bokow/ z strzydła-  
mi tak że v nog/ a w rece dawali laske wzajemi okrecona/ y  
zwali go *Mercurius*, że miał *Mercium Curam*, staranie o ku-  
pcach/ kupiectwach; tak o tym ma *Fulgentius*. *Mercuri-*  
*um dici voluerunt, quasi mercium curam; pennata talaria,* *Fulgent. lib.*  
*quod negotiantium pedes, ubiq; pergendo, quasi pennatisint.* *1. Mytholog*  
*Virgam serpentibus nexam, quod mercatoribus det al quando* *Mercurius*  
*commodum vt sceptrum, aliquando vulnus serpentium; gale-* *z kad znány.*  
*ro cooperto capite pingitur, quod omne negotium sit semper*  
*absconsum.* Obraz to własny kupiecki. Strzydła miał *Kupiecki*  
v nog/ bo kupcowi y każdemu gospodarzowi prace vsilney *trocy*.  
trzeba/ latać po iarmarkach/ po targach/ po roli/ kolo  
gospodárstwa ciękać. Ma tam piękna rzecz *Plinius*. W  
Rzymie mieszkanin ieden *Caius Furius*, mierney fortuny czło- *Plinius. lib.*  
wiek/ siedząc na małej roli/ y nie wielkie prowadząc ku- *18. c. 6.*  
piectwo

Płectwo / takie iednak wganiał pożytek / takie z roli brał w  
 rodzaie / tak miewał zniwa obfite / takich drudzy choć z  
 większych rol / nigdy nie bierali ; zaczęli obalić na sie inu  
 dia drugich / że go też pozwano do przodu / iakoby się gąra  
 mi bawił / y z cudzych domow fortunę do siebie przewabił ;  
 iakoż y w Syneczku nie godzi sie wyższego domu nad drug  
 gie wystawać / bo twierdzą / że fortuna z innych małych /  
 przenosi sie do większego budynku Scanie ten Furios przed  
 przyad ; iako prostał nie mając innych omow y racy / przy  
 niosł z soba na sad gospodarskie narzędzie rolne / plug dobry /  
 lemiesz ostry / brony gęste / motyki / pare wółow tłustych /  
 przywiódł y Syna ogorzonego / z rekami od prace popadła

Gospodarz po nemi / y rzecze. Veneficia mea Quirites, hæc sunt, nec pos  
 swarzony o sum vobis ostendere, nec in forum adducere lucubrationes, vi  
 giliasq; meas, & sudores. To gary moje Panowie / to buy  
 na rola moje czyni / to bogaci moi sierp ; a coż gdybyście  
 mogli widzieć niespania / znużenie / prace / zabiegi / pory  
 moje : Pożnał przyad cnotę prostotą / pochwałit / a owym  
 są wianikom wstydem zawiazał gebe. Bywa to u nas / trą  
 si że w miastach że drugiemu ida rzeczy smaczno / gospos  
 darsktwo prowadzi pięknie / na małych roli wyna sporo / w  
 handlach ma szęcie / w Szyntach odbręcie dobre ; a drugi  
 y trzeci tego nie ma / y zaraz klada nań podobne potwarzy /  
 że garami / gustami narabia. Plotki to Bracie. A wieś  
 że czemu temu sporo / a tobie nie sporo ? bo on lepszy P. Bos  
 gu służy / a niż ty ; on raniusieńko leci na naboienstwo / Ele  
 cy w kościele ; a ty po wczorajszym pijaństwie ięszę chra  
 piś w pościeli ; on skromny głowiek / zabiegły / a ty niedo  
 balec gnusny ; Oniego w domu iak w klasztorze / w ciebie  
 swerwoli pełno ; y zaczęli Bog temu przyparza / a tobie  
 szupko rzeczy ida. Aleć jak kupiectwo umie / raz pożytek /  
 drugi raz szkoda ponosi ; aliquando commodum, interdum

vulnus

vul nus  
 bo tak  
 P. Bo  
 D  
 w sekre  
 dno zg  
 o nim  
 ie. P  
 szanie  
 brzytk  
 bre y  
 se bela

P  
 ka  
 by juu  
 dzie P  
 kim S  
 sprawa  
 wano  
 louis  
 piastu  
 bo S  
 pora  
 wi ta  
 iz Sa  
 ca sp  
 ale v  
 nie v



vulnus adfert; niekiedy posześci handel / nie kiedy sparzy;  
bo tak świat umie / stateczney fortuny rzadko nabyć / od  
P. Boga iednak przyjmować wszystko wdzięcznie trzeba.

Dawano Merkuremu kapelusz na głowę / że kupiectwo  
w sekrecie chodzi / quod omne negotium sit absconsum, truś  
dno zgadnąć co wskatule u kupca leży / rozumiemy czasem  
o nim wiele / a owo mało co; śmierć to odkrywa y pokazuje  
ie. Przypinano mu do pasa waciki; nasi kupcy y Mies  
szanie wplenili ie przez Donatiusa / a niemają też na co te  
brzytka monete felagi chować. Zdarz wam P. Boże do  
bre y szesliwe dni / abyście złych czasow powetowali / y za  
te felagi monete dobra Staropolska pretko widzieli.

### Koleda pp. Sedziom.

PJaty dzien mamy / diem Iouis, nazwany obzaczego y łas  
kawego Planety Jowisza / którego zowia Iupiter, iakoś  
by Iuans Pater. Rátuacy Ołiec. Ten słusna dać po Kole  
dzie PP. Sadowym / Tribunalistom / Starostom / y wszel *Iupiter co*  
kim Sedziom / bo im należy być Iuans Pater, Ubogich *znaczy.*  
sprawy mieć w opiece / ratować / pomoc. Jowisza mało  
wano z piorunem w ręku / y mówiono / Fulmen supremi  
Iouis gestamen esse, że to iego regiment własny / y on go *Iowisza iako*  
piastuje w ręku / ale go nie rzuca bez rady Bogow drugich / *malowano.*  
bo Sedziemu w sprawie powazney zwłaszcza Kriminalney  
porady dobrej trzeba. Na co piorun dawano Jowisza  
wi łaskawemu / ubogie ratuacemu? Dla tego podobno  
iż Sedziemu trzeba być sprawiedliwym / Surowym / ale  
ta sprawiedliwość łaskawoscia ma być krasona; piorun /  
ale u Jowisza; surowosc / ale u łaskawego; nie u Marsa /  
nie u furiatá.

Dziwne ma przymioty piorun / uderzy w sáble oprá  
D wno /

wna / żelazo wnirecz skruży / a pochw nie obrażi / w  
miešku pieniadze zstopi / a mieška nie zepsuje. Czy to  
Sedziemu dla tego dawano piorun / że wiec na Sadach  
pretko w bogiego zamoca / Starza / a owemu wbranemu /  
Piorun dzi. Srebra / złota / pełnemu folguita? nie ma to być; y nasi  
wny. Sedziowie z łaski Bożej meymieła tego. Nie to piorun  
znaczy. Czy podobno dla tego sedziemu piorun / że wiec  
na sadach dilacyami / limitami / tak pieniadze wytopia  
aktorowi / że zprożna odchodzi do domu kalcera. Nie ma  
y co być; niemaś tego w naszych / za co Bogu chwala  
Sedziów; y nie to piorun znaczy. Coż takiego?

Piorun co  
znaczy w Sę-  
dziego.

Fulminis ocyor alis.  
Piorun znaczy pretkość / ktora w Sadach / dekretech / w  
eksekucyach potrzebna.

S. August.  
lib. 4. de Ci-  
uit. c. 23.

Jowisza Ter-  
minus nie-  
chce odstąpić

Pisze Liuius Cheac Tarquinius Superbus in monte Tar-  
peio blisko Capitolium w Rzymie postawic Kosciot Jowis-  
zowi / że na tey gorze bylo nie mato kapliczek innych Bo-  
żkow / y miesce na budynek nowy, szupie; nie smielac  
ich priuata znosić autoritate, Supplikował pokornie / aby  
łami wstapili z oney gory na inne miesce / zeby Jowisz  
przedni Bog / mogl mieć przestrony Kosciot. Uzynili  
to wszyscy Bożkowie / wstapili; tylo ieden niechcial De-  
us Terminus; Bog iakis graniczny. Soremn! Jowisza nie-  
chce odstąpić Terminus, Chce przy nim mieścić! Wzieli  
to na uwage Rzymianie / y patrząc co iest Jowisz / co  
Terminus; że Jowisz iest Sedzia / Terminus koniec czyni  
kontrowersjom / granice opisuie; Jowisz niechce od siebie  
puszcic Terminus, y Terminus Jowisza odstąpić niechce;  
podali sedziom nauke / aby sprawom pretki Termin y Kos-  
niec czynili / aby dekretow nie odkładali. Piękna rzecz  
zaiste! kiedy przy sedzim Termin. Przydzie sprawa wbo-  
giego głowieka; kapłana / ktory do Kosciota y usługi ludzo

kiey



Kiey Kwapi / Klastoru iakiego / niech zna łaskę Jowiską /  
Sędziego / niech ma przeki sprawy swojej Termin / niech  
ma przeki exekucya. Ma o tym Terminie Poeta Rzymi.

Quid. lib. 2.  
Fast.

Termine siue lapis, siue es defossus in agro  
Stipes, ab antiquo tu quoq; numen habes.  
Tu populos, vrbesq;, & regna ingentia finis,  
Omnis erit sine te litigiosus ager.  
Nulla tibi ambitio est, nullo corrumperis auro,  
Legitimâ seruas credita rura fide.  
Terminc, post illud leuistas tibi libera non est,  
Qua positus fueris in statione, mane.  
Et seu vomeribus, seu tu pulsaberè rastris

Clamato; tuus est hic ager, ille tuus.  
Terminie luboś Kamicń, lub w kopány w rola  
Pniak; ciebie także Bogiem chwalić mamy wola.

A my. Ty Ludziom, ty Krolestwow wymierzalś granice,  
Beż ciebie jnádno cudze wynrocić ná nice.

Nie znałś co ambicya, nie psuie cie złożo  
Prawo v ciebie ma grunt, inne rzeczy błoto.

Terminie, tnych dekretow trudna jest wynrocić  
Ieno exekucya chciey swowolnę krocić.

Choć cie przenrocić zechca, darem ábo groźba.

Alow to twe, á to też twe, nie uvedź się proźba.

Abotak Choć cie przenrocić zechca plugiem lub bronami,  
Alow to twe, á to też twe, nie trzymaj z stronami.

A tak Rzymianie / Kiedy widzieli że Bożek ten Terminus,  
był immobilis ruszyć się nie dał / y odstąpić Jowiską  
niechciał / uznali że Sędzia ma być immobilis, nie porus  
siony / żadnemi darami / postrachani nie uchwiany; y proa  
gnostykowali z tad immobilitatem Państwu swojemu / że  
ich Rzeczpospolita ma być nie poruszona / trwała / mocna.

*Dla: spráwie-  
dliność trwá  
le: krolestwá:* Jákoż kiedy krolestwa máia spráwiedliwych Sedziow / ius  
& æquum miluiacych ; kiedy w Rzeczypospolitey każdemu  
oddáia co komu należy ; kiedy jeden drugiego nie hápie / ale  
kázdy ná swym przestáie / to moje / to twoie ; to moia wies  
kościelna / nie żołnierska ; nie ma w niej żołnierza co czy  
nić / nie powinien w niej rostkázowác / wydzierác ; kiedy  
æquitas, spráwiedliwość taka w Pánstwach kwienie ; kiedy  
spráwom czyni pretkie terminy / w bogim nie odwłoczne sa  
dy / dekreta ; nieporużona to Rzeczpospolita / nie zwoloz  
wane krolestwo / immobile Regnum.

Jest tam powieść v Látinnikow. Semper feliciter  
cadunt louis taxilli. Zawsze Iowiś / szczęśliwie kostkę rzuci ; nigdy  
nie zbladzi. Dáć tu przyjdzie chwale koronnemu RIBV-  
NAŁOWI, że semper feliciter cadunt louis taxilli. Jest co  
tedyna wtrápiionych ochłoda / ozdoba v filar koronny / asy-  
lum wciezka wciśnionych. Nie pátrza tu na złoto / ná  
promocye / ná bławaty / ná tytuły Senatorckie / Książęce.

*Tribunał:* Nulla tibi ambitio est, nullo corrumperis auro.

*Polski:* Sadza by nawet tego / by namożnierzego / a sadza wedle  
práwa / wedle sumnienia. Semper feliciter cadunt louis  
taxilli. By nie ten swiety tribunał / iákieby w Polsce były  
swowole / iákie latrocinia, mniejszych wciśnienia / Panow  
Zuchwalstwa ! Bog cie błogosław przezacne parlamencie /  
Polski Areopágu ; Prosi za cie Mlestatu tego kóściół / słus  
dzy tego wciśnieni od swowolnych y drapieżnych ludzi / pros  
bo Zakony meście / Pánienskie / klastory wśystkie / w tobie po  
Bogu máia nádziecie / że práwo koronne o tych drapieżstwach  
zatrzymasz / y w te opprissze takawie weyrzysz. Boday  
wam dobre y szczęśliwe dni. Oriatur in diebus veitris iu-  
stitia, & abundantia pacis. Niech się pokaże ( za wásem sa  
dami / dekretami ) spráwiedliwość y obfitość pokoju.

*Łal. 84.*

Orzel miał iákas do Iowiś relacya v Rzymian / y zwáś  
li go



li go ptaklem Jowisza / Iouis ales. Kochał sie Jowisz w Orzechu /  
Orle / y Orzech w Jowiszu. Twój to przezacny klejnot koro-  
rona Polska / Orle polski / iest tribunat / słusna dekreta ies-  
go y wyroki ważyc / chowac / kiedy słusne wedle sumnie-  
nia / wedle Boga / wedle prawa / czemu nie maia habere  
vim legis, czemu ma być przeciwko nim relaxacya / amnia-  
stya. Bog cie niech pomnaja y chowa długo z tym Tri-  
bunałem Cna Korono. Oriatur in diebus vestris iustitia, &  
abundantia pacis.

### Koleda Panioni.

Dzień Szosty Piątek / nie wesoty / ale miłego ma płas-  
necze Jutrzenke / Auroram, Stellam veneris. Paniens  
kom Jutrzenke po koledzie daie. Piękny to iest / y znaios-  
my Planeta / wierny Słońca kompan / nigdy go nie oda-  
stepnie / albo przed nim / albo za nim idzie. Proxima sem-  
per. Takci Panionioni nalezy / Rodzicielek swoich boku  
pilnowac / Ostronkow y kucow sie chronic. Malowalite  
gwiazde stojaca na Zolwym / a przy niey v nog golebia.  
Na co? Zolw chalupke swoje zawsie z soba nosi; a go-  
lab zas na pięknych tylo / y czystych mieyscach vsiada /  
po łożku y ścierwach nie rad sie pasie / iako mamy w pi-  
smie; y Dla tego Bies Philosoph / gdy młodziem ieden  
szukał v niego rady / iakoby miał życie swoje prowadzić /  
z kim kompania wiesć; rzekł mu. Imitare Columbam. Na-  
ślady Gołębia. Nauczajac / aby z ludzmi swowolnemi nie  
bawil sie / aby gospodek poderzżanych nie nawiedzał / ale  
w cności czystości y statku kochał sie. Miecycie te koledy  
Panionki / osobność w domach swych przy robotach czy-  
taniu kochajcie / przechadzek / przejazdzek / kompaniey les-  
darakiey chroncie sie Astrologowie szesliwym być pos-  
wiadają

Orzechu  
Jowiszow.

Jutrzenkę iá-  
ko malowa-  
v starych  
Gen. 8.

Plutarch.

władnia / kto sie pod tym planeta rodzi / y ma tego zé  
Horoscopum, y ascendentem, bo aurora zowia quasi aurea  
hora. Pánienki day wam Boże złote dni / złote godzina  
ny / abyście skromnością / wstydem / y cnotami innymi / ro-  
dzicom wáßym póciechu nosily.

### Koleda Slugom.

*Saturnus le-  
niny.* Ostatni dzień Saturna. W Sobote w dzień odpoc-  
zynku w dzień Nasw. Panny tak marny Planeta. Le-  
niny to Starzec / raz we trzydzieści lat bieg swoy odprá-  
wia / posępny / mrukowácy / gnoi iaktis / y zwali go Ster-  
culinus. Komuż go mam dać po Koledzie? Slugom? O  
nie do rzeczy podobno! Prawda że wiele jest Saturnusów  
wátych / co mruca / kózla stáwiata / gdy co Pan kaze ; sia-  
lá sterculinusów / gnoiów / co nie rychło wstaia / y do robo-  
ty oporem chodza. Jako Pan jeden doznał po słudze saturna  
nowego lenistwa y mruku. Jakiś też był Pan dsiwał ;  
przytawşy sluge odpowiedział mu / y iakoby registr iaktis  
napisał / co za robotá tego być miała. Przestał ná tym  
slugá. Idzie raz Pan do miásta / więc że był Stary y  
slaby ná nogi / poslijntie sie ni barás y w błoto wpadnie.  
Wola ná sluge aby mu reke podał / y dźwignął go / a on  
do rejestru poyrzy ; y mowi niema n tego w rejestrze á-  
bym Wm. miał zblotá dźwigać. O Zdrayco Saturnusie  
y mruku! Ma iednak Saturnus zálecenie swoje niemale ;  
piśa / że za tego pánowania / bo był Monárcha / nullum  
fuerit commissum furtum. O wielka cnota slugi / gdy  
tak prace y dobr Pańskich pilnuie że Pan przy tego dozorách /  
żadney škody / żadney niedoznawa kradzieży. Takowym  
przy tym planecie godna za Koleda przydać Sobote / który  
jest dzień odpocznienia ; godna im za pracowite y życzliwe  
vslugi /

*Sluga z rege-  
stru sluzę.*

*Rofinus.*



wslugi/ od Pánow opátrzenia / y wedle możności / ná ods  
 pozrynek / kácti / dzierzawki odnosić. Gdyż powiedział  
 Duch v Medrać. Si est tibi seruus fidelis, sit tibi quasi ani-  
 ma tua, quasi fratrem sic eum tracta. *Jeśli maś wiernego służyć,* Eccl. 23  
*miey go tak serce y duszę twoię; iáko z brátem tak z nim postępuy.*

## Koledá Púanicom.

Już nam dni tegodniowych nie státo / á ieszcze Púán  
 nice nie wzięli koledy. Coż im dáć takiego? Szkoda im  
 dnia przydawac / bo by dluzey pili y totrowali. Dam im  
 nocnego ptáká Sowi.

Nox mihi dat nomen tristi de tempore noctis.

Symphosius.

O Sowie twierdza / że znaczy detrimentum & mortem, v  
 tracie / szkód / y śmierć. O śmierci / wiadoma rzecz iest /  
 bo ná domách swoich / y prosty lud Sowy nie rad widzi / y Sowa znaczy  
 ma iá za ieden prognostyk śmierci / y niefortuny / gdzie Sowa  
 ka wola / iúž tam kogo zdomu wywota; mowia prosci.  
 Pierius powiáda / że nocturno suo cantu, infortunium sem-  
 per aliquod minatur; nocnym dukaniem swoim zám/se grozi iákim  
 nieszczęściem. Doznał srogiey niefortuny po sowie krol Ro-  
 pirotoz Pyrrhus / gdy przeciwko Argiwom wojne zám/se  
 slal / y iúž wyprawę czynil / na iego kopiey vsiadla sowa;  
 co z wo pozeto źle tufić / onieszczęściu śemrać; y w oble-  
 żeniu miásta zabito krolá.

Pierius.

Sowa znaczy  
śmierć y szko-  
dę.

Plutarch.

A że też Sowa znaczy detrimentum vtracie / szkód; dos-  
 chodza tego Historiey naturales z tad / że innym ptákom /  
 osobliwie wronom iárcá wрпиá y psuie; y tak maluiac so-  
 we / piśa / Certum detrimentum. Pewna, gotowa vtrata. A  
 z ptánsztwa á za nie odnośa ludźie. Certum detrimentum,  
 nieuchybney vtracy? a za nie piśie zdrowia / pieniedzy / miá-  
 teczności?

Soremno.

Athenaeus  
lib. II. Car-  
turus lib. 6.  
de imag De-  
orum.

Pijaństwo za-  
wraca głowy.

Foremna rzecz piśe Athenaeus y Cartarus. W Mieście  
jednym Sicilley Agrigentum, był dom jeden który zwano  
Tiremis galera, z tej okazy. Kilkanaście młodzi / kupcy  
bow śnadz / przyiachawszy z morza / wczynili sobie w tym  
domu bankiet na śali; iedza / pija / bankietnia / tańcua /  
ley / naley / rozley; gdy ich srogie złamało picie / y taniec  
zbytnie pomordował / że iedze w głowie z morzkich fal y  
wiatrow trwała impressya / pozna si im głowy zawracac /  
tak dalece / że rozumieli iż sa na morzu / y ona śala gdzie pi-  
li beta galera / a iż tona y gina; y wołala / przebog / przez  
bog / ratuy / ratuy; biegala po śali rozumieiac że w gale-  
rze; choc ciężaru włożyć pozna wyrzucać oknami na vlice  
stolki / ławy / wołala spuszcay zagle; y odzierala z ścian  
spalery / kobierce / wyrzucaiac co było na śali / nawet śa-  
mi sie rozbiegala / choc sie salwować / y do wody wysko-  
czyć. Zbiega sie ludzie patrzy co takiego / a oni tak śales-  
ni biegala / pytala co jest? odpowiedza / iż toniemy / mus-  
siemy w iła y iako tako ratować sie. Zda sie to coś nie do-  
wiary / ale historycy / za szera to prawde wdala. A za nie-  
bywa y puantow podobney konfuzey / gdy sie wloza w pi-  
jaństwo / gdy ystawicznie pija / leia; a za nie przychodzi do  
takiey zamieszki / że takoby toneli / wyrzucaia z domu ocher-  
dostwa y dostatki swoje / odzierala ściany z spaler / z kobier-  
cow / z obicia rozmaitego / wymiataia / wprzedaia co jest  
w skrzyniach / złoto / srebro / perle. Zrucala z siebie fe-  
rezye / kontuże / śaty / z koni rzadziki / siedzenia cudne / y  
do ostatniey przychodzi mizerney y ubostwa. A toz vtrac-  
niom pijańcom po koleidzie niech bedzie Sowa.

Pier.

Powiadala ktoby Sowie iate wpijal przez trzy dni / os-  
taie sownie o. brzydzi sobie pijaństwo. Oua noctuae ea vi pollere memo-  
brzydza pi- rant, vt si per triduum ebriosis in vino dentur, tadium eis ad-  
iaństwo. ducant, & abstemios homines reddant. Matzonki co na  
swych



swych pŕiŕancow nárzekacie / ſprobujcie / ázã im na Tłowy  
Rok pŕiŕanſtwo zmierzicie.

To iuz mamy ſiedm dni Sluchajcie / á iŕ oſm ich wſpoſ  
mina Ewãgelia. Conſummata ſunt dies octo. Niechje be  
dzie Oſmy wiecznoſci / dzień niewſtaiaacy. W tym ci nam  
wſyſtek myſlić / tego wygladać potrzeba / do tego dnia  
kierować ſercã ſprawy y poſtepti naſze. Tãczynit Krol  
y Prorok wielki Dawid. Cogitauí dies antiquos, & annos Pſal. 76.  
æternos in mente habui. Rozmyſlałem dni ſtãrodawne, y lãtã wie-  
czne mialem na pãmięci. Dni te naſze ktore rachuiemy; nie ſa  
dawne / maia poczãtki ſwoie / lãtã ktore bieŕa nie ſa wieczne /  
wplywãia y gina z czãſem / iãko y wſyſtek ſwiãt zdobrãmi  
ſwemi / trwały / wieczny nie ieſt. Podniesmyſz ſercã y myſ  
ſli do wiecznych dni / do ſzczęſliwej oney wiecznoſci / y dobr  
nigdy nie wſtãiaacych / do poćiech ſerce kontentuiacych / á w  
tych ie doczesnych nie wiŕŕmy / ani topmy mãrnoſciach.

O drogi Naſwietſzy Zbawco CHRYS TELEZY. Ordinatione tua perfeuerant dies, & Omnia ſeruiunt tibi. Twoie  
to dzieło / ſe dni y lãtã liczymy / reka twoia w tym przeſli  
cznym ſegãrze niebieſkim wymierza minuty / godziny życia Pſal. 73.  
naſzego. Tuus eſt dies. Od ciebie godziny / dni / rok i mas  
my Dziekuiemy poſkornie Mãieſtãtowi twemu / ſe nas do  
poczãtku roku tego w zdrowiu przyprowadzić raczył. Day  
nam zdrowe / ſpokojne czãſy W tym zãmieſãaniu Wygryſny /  
wſelãkie chmury / y niefortuny odwróc od nas / á racz ſwieſ  
cić nam Oycowſka łãſka / y zãtã doczesnego żywota

Dni prowadzić ochronã / abyſmy dzień ſzczęſli

wey wiecznoſci / y wieczney ſzczęſliwoſ

ci otrzymać mogli.

AMEN.

K

N

Aper  
myr

Otr  
ry/



Rich  
y na  
Ziel  
fwoi  
solsti  
dros  
glon  
nizey  
gdy  
pila  
im d  
swia  
m  
tad



# KOLEDA

## NA TRZY KROLE.

Apertis thesauris suis obtulerunt ei munera , aurum thus & myrrham. *Matth. 2.*

Otworzywszy skarbys swoje / ofiarowali mu dary / złoto / kadzidło y mirre.



Jedy to nadziemne Słońce / z gornich gradoušow Niebá z stepuiac do ostatniego punktu / Cirkulu abo Tropika zimowego przychodzi : *Namil. Chrześć.* Słońce też przedwieczne iedyny Syn Boży / z wysokich wieczności z stepuiac gmáchow / ná ostatnim prawie y nanizszym tego swiata káctu / y iákoby punkcie stawa. Ziedy ten przezacny Plánetá / tak nisko wklada iplendory swoje / że iuż niżej postąpić nie może / y tam nie co stawia y solstitium odprawuie. Jedynak też Boży / wiekusta mas brość / przedwieczne SŁowo, tak nisko dla miłości naŝey / głowe swo Boska w tej stáini Bethleemskiej kładzie / że iey niżej położyć / y większy pokazać pokory nie mógł / iako gdy w Szopie między bydlety stánat / y Solstitium sobie zápił. Wierc iako ten przeświecny Phebus / przyściem swoim do ostatniego Niebá punktu / dnia nam iuż większego y swiarka sportęgo nádzienie czyni / bo noc sie przesilac / z mierzyc / a dnia przybywać á Solstitio hyemali poczyna : tak y to przedwieczne Słońce Syn Boży / Bog z Bogá

Świdło z Światła / przyśbſzy w Ciele nſzym na świat /  
 koniec nam ciemności oznaimia / że iuż gniew Boży przez  
 ſilony / iuż noc poſępna wſtawa / a Świdło ſpore taſki Bo-  
 żej na świat przychoſzi. Już to Słońce znacznie jaſnoſci  
 ſwoiej promienia roſpuszcza / iuż nie tylo domowe / nie tylo  
 proſte oſwieca y wweſeła paſterze / ale y ſwiata potentaty  
 z oddalonych kráíow promieniem taſki ſwoiej poruſza / cia-  
 gnie / a do pokłonu y poznania ſwego przywodzi. Niechce  
 Bóg aby ta ſwieca iak pod korcem w tej Szopie y ſtaini  
 leżała y ukryta była / wynoſi ja dziś iako na lichtarz / kła-  
 dzie na rece ſwiecznika tego Złotego Waſw. Panny y wi-  
 kie a madre oſwieca Krole / że temu Świdłu / Namilſe-  
 mu iey Synaczkowi niſki pokłon y z dárami oddaia / Złoto /  
 Kadzidło / myrra. Kadzidło y mirra Bogu włoſnie należy.

Virgil.

Thure Deum Placa.

Złoto Służy ludſiom. Uczynie ja tak / Kadzidło z mirra  
 Koſciółowi zoſtawie / a złoto taſkom waſzym po Koledzie  
 rożdam. Pobłogolaſz Zbawicielu moy drogi / rożmno-  
 zo Złoto / aby go wſyſcy zoſtali wzeſtnikami.

Drogi ieſt Złoto y ſkapo o nie / wſak że wdzielne ieſt / da-  
 ſie wżyc ciągnąć / że cienieſie niſki y ſubtelne placki z niego wy-  
 rabiaia. W Piſmie ſwietym na rożne rzeczy złoto rozbite  
 widze / co komu ſłużacego nayde / to po Koledzie ofiaro-  
 wać bede.

Złoto rozda-  
 ne po Kole-  
 dzie.

Koleda Stanowi Duchownemu.

A Naprzód ludſiom duchownym / Prálarom / Káptlá-  
 nom Świeckim Zakonnym daie za Koledę drogi on Złoto  
 Exod. 28. cy Pektora / od Sámeſego P. Boga Káptlanowi naznaczo-  
 Pektora ny y odręſowany. Rationale Judicij, Rationa' Sadu, Ktory  
 złoty. noſit na pierſiach iako Złotyſe iedne. Miał w ſobie dwaſ

naſcie



naście kāmieni drogich / na każdym kāmieniu było wyryte  
 imię pokolenia Żydowskiego / Ktemu napisano było na tym  
 Pectorale Vrim & Tummim Doctrina & veritas. Nauka y pra-  
 wdā. Pones in rationali iudicij Doctrinam & veritatem, quæ  
 erunt in pectore Aaron. Położyś na rationale / a du Naukę y pra-  
 wdę, co ma być na sercu Aarona. Bilkā rzeczy wważam w tym  
 rationale. Naprzód je miał pisane imiona Synow Izra-  
 elskich. Portabit Aaron nomina filiorum Israel in rationali  
 iudicii super pectus suum, memoriale coram Domino. Będzie  
 nośił Aaron imionā Synow Izraēla na rationale / a du, na piersiach / woich,  
 pamiatkę przed Pānem. Anielski Doktor powiada / że tym  
 znāgono iako przelożony ma mieć populum in corde & visce-  
 ribus, & iugiter de eorum salute cogitare, powinien lud po-  
 wierzony sobie od P. Boga miłowac / o iego Zbawienie stā-  
 rāć się / P. Boga zań prosić. Memoriale coram Domino,  
 memoriaty suppliki w iego potrzebach Māiestatowi iego  
 prezentowāć / dāć zań serce y zdrowie swoje / gdy by tego  
 wyściągāł potrzebā.

S. Thom. 12.  
 4. 102. ar. 5.  
 ad

Przełożony  
 ma mieć pod-  
 dāne w sercu.

Zostāwił na sobie taki go Przełożonego śliczny ābrys Hebr. 11,  
 pobożny Moyses. Powiada o nim Paweł s. Fide Moy-  
 ses grandis factus, negavit se esse filium filiz Pharaonis, magis  
 eligens affligi cum populo Dei, quā temporalis peccati habe-  
 re iucunditatem. Wiara Moyses stał by się wielkim, nie znał  
 się być Synem Corki Pharaona, więcej ciebierāiac być utrapionym z ludem  
 Bożym, ā niż doczesnego grzechu mieć roskos. Ji o nim pospolite  
 rozumienie było / że był Senem Corki Pharaona / bo na  
 dworze Krolewskim we wśystkich dostātkach był wychowā-  
 ny; gdy do lat przyszedł / w glos powiadał / że nie był Sy-  
 nem Corki Pharaona / y wśystkie one dostatki porzucił / y  
 od dworu Krolewskiego odszedł / magis eligens affligi cum po-  
 pulo Dei, quam temporalis peccati hēre iucunditatem, bā-  
 rāciey sobie poważāiac pomagāc utrapienia ludowi swemu /

Miłość moy-  
 sesa ku Brā-  
 ciey.

niż i doczesnego grzechu mieć więcej. Jakiż to Páwel s.  
 życie Mójżesza na dworze Pháraóna zowie temporale pec-  
 catum, grzechem doczesnym? a za to przy dworze nie może  
 żyć bez grzechu / sine peccato? małoż takich dworów które  
 swiatobliwośćią / y dozorem Pánów w rządzie w pobożność  
 rowne są Błaskorom? a za dwór zaślodził Jozephowi / Dá-  
 nielowi innym tak wielom? Co za grzech był żyć Mójżeszo-  
 wi na dworze Pháraóna? Odpowiadają Oecumeni us. Pec-

Oecum.

catum vocavit non collaborare aut simul xrumnas pati cum po-  
 pulo Dei. Primasius. Peccatum reputavit si maneret in aula

Primasius.

Regis latitia temporalis fruens, suosq; fratres in tribulatione re-  
 linqueret. Pogardził Mójżesz dworem Pháraóna / porzu-  
 cił dostąpić wygody / więcej dworskie; widząc abowiem  
 jako bracia jego / lub jego w srogim był więzieniu / miał  
 za struput ieden wielki / a zgola za grzech / bawić się dwor-  
 rem / zażywać czasów / a nie pomagać bracię onych afo-  
 fliścię / oney niedze która mieli pod Pháraónem. Non af-  
 fligi cum populo, non collaborare peccatum esse putavit. Nie  
 pracować z bracią, nie cierpieć z ludem za grzech ieden poczytał. Po-  
 dobno siadać do stołu Pháraóna / czynił te reflexy. To  
 ja tu siedzę za dostojnym stołem / zaśławionym rozmaitemi  
 od przełwintow pulniskami; a bracia moi na Czosnku / Ces-  
 buli / kápuście przesiada; ja tu mam wspaniałe wygody / wspan-  
 scy mi czapki / veneria; a bracia moi o iak ciężko kolo  
 gliny / cegły robia / z iaka praca słome po Egipcie do gliny  
 zbierają? Czy nie mogę tego znieść / poyde im pomagać /  
 z niemi pracować. Bodaj Przelożeni miewali przy wza-  
 szych y dostąpić swoich / takowe na lud swoy reflexy. Bo-  
 daj Beneficiaci dworscy / Opáci przypominali sobie Opá-  
 ctwo spustoszone / bracia mizna / poddane więzieniu / y w-  
 mierzali ich prace / y chcieli też iako chleb duchowny iedzą /  
 collaborare, pracować / z Bracią powinności Zakonne / od-  
 prawić.



38  
 mówić. Boday Pánowie przy stołach y bankietach swo-  
 ich przypominali sobie vbogie co po gnoiach y vlicach leża /  
 y z stołow ich wyglądała odrobin; boday przy dobrym swym  
 bycie przypominali sobie Więźniow / przykładem cnotliwego *Pánowie pr-*  
 go Mozyseša / ktory non affigi cum populo peccatum esse pu- *winni myśleć*  
 tauit, Nie cierpieć z ludem miał sobie za grzech / y był tego *o poddanych.*  
 rozumienia że to jest przeciw prawu / przeciw Bogu / prze-  
 ciw bliźniego miłości / przeciw sprawiedliwości / widzieć  
 przelożonemu poddane swoje w verapieniu / w vcisku / a nie  
 zadowolować ich / nie cieszyć / nie ratować. Boday Pánowie  
 Żetmani miewali przy stołach / wczasach swoich reflexye  
 na lud vbogi / na poddane Krolewstie / Duchowne / iako  
 się też w tey hibernie od Żolnierza maia / iesli ich ta vstawa  
 na koń nie vciskaia / iesli iej nie przebieraia / iesli na ten ies-  
 den po kilka koni nie kłada / iesli krzywd / Sromot po Woia-  
 ch nie czynia; a powinni pod grzechem o cym myśleć / zważa-  
 ść gdy im zdzierstwa y swewole przez supliki donoszą; po-  
 winni ztemu zabiegać / w excessy wżierać / karać / y taka  
 oszukania pełna vstawa odmienić / znieść / a przy starodas-  
 wnych wolnościach Kościoła z poddaństwy iego zatrzymać.

Druga ten Racional albo pektorat zwano λόγιον Ora-  
 culum wyrokiem / Sadem / bo w nim P. Bog iakoby mies-  
 zkał / y z niego Kapłanowi o rzeczach przyszłych y warpliw-  
 wych pytałacemu dawał odpowiedź. Jesli pod czas Woia-  
 ny / chciał wiedzieć Kapłan o iej powodach y końcu / po-  
 zierał w pektorat; gdy kamienie czerniały znak był niebezpie-  
 ństwa; gdy czerwieniały znak krwie przelania wielkiego; ies-  
 li wesoło świeciły / znaczyło wygrana. Tak zwano ten  
 racional Sadu / rationale iudicii ze z niego Kapłan sadził / z  
 niego lud przestrzegał / z niego nępominał / z niego karał.  
 Widzicie że to y w starym Żetonie Kapłanom należały nad-  
 świeczeni sady / a teraz niektórzy chcąliby ie Kapłanom /  
 godniejsz

*Pektorat był  
 Oraculum*

*Kapłani są-  
dzili świe-  
ckich.* **gobnieyszym niż byli Mojżeszowi obiać ? Foremna to ?**  
**Świeckie Sady Kapłanów do siebie o grunty pociągają / a**  
**czemuż też Kapłani / o dziesięciny / wyderkają / y inne reales**  
**causas, sadzić świeckich nie mają ? Heretyckie to wymysły /**  
**których Kapłańska y Kościoła s powagą kole w oczy.**

**Nakoniec ten rational miał pisane dwie słowa** *Vrim &*  
*Tummim, Doctrina & veritas. Nauka y prawda.* **Pokazowano**  
**tym że przelożonym duchownym Kapłanom potrzeba**  
**nauki / potrzeba y prawdy / aby ia każdemu opowiadał / a**  
**pobożnym ia życiem wzwierzał / y ładniey w serca ludzkie**  
**wlewał.** **Zgadnicie mi czemu świecenie Kapłańskie nās**  
**zwat ś. Pāwel Proroctwem.** *Noli negligere gratiam quā*  
*in te est, quā data est tibi per prophetiam, cum impositione*  
*manuum presbyterii.* **Nie zaniedbujmy łaski, która iest w tobie,**  
**którać iest dana przez prorokowanie, z kładzeniem rąk Kapłaństwa.**  
**Prorokowanie zowie formam Ordinationis świecenie.** **Cze-**  
**muż to ? dla tego że iako Prorocy Bożim natchnieni Dus-**  
**chem / w dŏstwny stan odmieniali się / y z Kondicyey iakoby**  
**ludzkiej wychodzili / a coś Bożiego nabywali; tak y Ka-**  
**płan w poświęceniu swoim / ma z stanu ludzkiego nie iako**  
**wmnić / a w Anielską światobliwość przemienić się. Day**  
**Boże im ten Pectoral nosić / wedle Racionalu żyć / nauka /**  
**światobliwość ludowi Bożemu służyć.**

### **Koleśa pp. Akademikom.**

*Láncuch zło-  
ty.*

*Gen. 4.*

*Vegetius.*

**Niegodź mi się minać Złotem Przestawney Akademicy nās**  
**kiej Krakowskiej.** **Widze w Piśmie świętym Láncuch Złoty**  
**Torquem aureum, którym Pharaó wżcił Jozephā w nagro-**  
**de cnoty y mądrości tego.** **Powiada Vegetius, że v Rzyś**  
**Vegetius. mntan Torques aureus fuit prāmium solidæ Virtutis, quem**  
**qui meruisset, duplas consequabatur annonas.** *Láncuch złoty*

*był na-*



był nagroda słateczney nieodmienney Cnoty; gdy go Żołnierz albo kto  
inny wysłużył, nie tylko publiczną odnosił pochwałę, ale mu też z popo-  
litego skarbu nąznączono dwoiaki Złot, dwoiaką intratę y penysę. Kos-  
muż dać szustniewy złoty po Koledzie Łancuch / iako Panom  
Akademiom. Nie narydzieś w tych ludzi nie fucatum, nie  
obludnego / nie co by samym wdawało się pozorem; iako na-  
uka ich solida, gruntowna / tak y cnota dobre ma y mocne  
na pobożności osnowanie. Nie wysyśyś o Akademiku aby  
tego wczem podśedł / aby pod tym beneficium wbiegl; przez  
stara na swych grzywnach / y ubogim salarium; godni zaś  
są za swe cnoty y prace duplas annonas, hoyney nagrody y  
wdzięczności.

Akademicy  
Szczerość.

W Łancuchu mocna jest ogień coniunctio, złączenie /  
jedno z drugim ściśło się wiąże / ruszyś jednego / zaraz idą  
za nim y ciągną się drugie. Życze PP. Akademikom spo-  
lney miłości / zgodliwych Subiecta, aby byli vnanimis, aby  
wiedno rchneli / rownym kóło dobra Akademicy pracow-  
wali affektem. Życze aby na starych Katedra y praca  
złamanych mieli baczenie; choć by też nie był actu laborans,  
kiedy ma inne poważne zabawy / nie prywatne / ale Com-  
munitatis, czemu nie ma godnych odnosić wygod y nagrod?  
czemu nie ma być rowno z drugimi wszelkich czestności  
ktem honorow? W Spartanow ludzie starzy Rzeczypos-  
politey dobrze zasłużeni / takie mieli vszanowanie / takie  
honory / takie wygody / że też mowiono. In sola Sparta  
expedit senescere. W samey Sparcie dobra jest starzeć się. Tłuch  
y o Akademicy mowia in Academia expedit senescere. w A-  
kademicy tak szanują starych / spracowanych / że szesli-  
wa rzecz jest między niemi doczekać starości.

Plutarch.

Spártani Bā-  
nowalutárých

Homeruská Sławnego Poeta malowano z łancuchem  
z wstęgi wychodzącym / ukazując iako słodka wymowa  
swoim ludzi ku sobie ciągnął / y serca ich iakoby wiązał.

Homerová  
wymová

Herodor. Ma te Sławe prześlawną Akadémia Krákowski / że y  
Krolow Jch MN. y prześwietnego Senatu / y Rycers  
kiego stanu / á zgoła wszystkich obywatelow serca ku sobie  
obraca / że dla ich szczerości y nie wpryżrzoných postępów  
wszystcy ie miłują / wszyscy im dobrze życzą / wszyscy ślania  
ia. Bog cie niech pomnaja Mátko przeznacna w náuk /  
w ludz / w sławie / w honory y we wszelkie szczęśliwości.

### Koledá pp. Sedziom.

Powinśhowawşy pp. Sedziom Tribunalom / Grodom y  
wszelkim Sadom szczęśliwego ná rok nowy powodzenia /  
dáie za Koledę Miecz Złoty gladium aureum, który Jeremias  
*Miecz Złoty* aß podawał Máchabeyczykówi. Accipe Sanctum gladium,  
2. Machab. munus à Deo, in quo decies adversarios populi mei. *Węźmi*  
*Miecz Święty*, upominek od Boga, w którym z nieśieś nieprzyjaciół  
ludu moiego. Ze mu dáie Miecz to słusna / iáko Hetmanos  
wi / Sedziemu / bo miezem dochodzimy pokoiu / miezem /  
*Miecz znosi* sprawiedliwość / zatrzymuia sie swowole / rozboie; miecz  
*swowole.* ostramia drapieżstwa / náłázdy / okrucieństwa. Cartarus  
chcac opisać sprawiedliwość sadowa / námalował którytko  
iedno / á z niego piła; z iedney strony owieczka / z drugiey  
wilk / á w posrodku miecz: y dał Lemma; Adversa eodem.  
Cartarus. *Przeciwne nieprzyiążne rzeczy z iednego naczynia piła.* Jáko  
ten wilk folgował Owcy / iáko na nie nie rzucił ostrych zęb  
Obraz sprá- bow swoich? Nie. Bo oglądał sie ná Miecz / ná sad / ná  
wiedliwość. sprawiedliwość / tuż náw był stat miecz; wára wilku / wára  
rá śarpácu; gdzie w Rzeczypospolitey sprawiedliwość kwie  
tnie / gdzie prawo w całosci zostate swoiey / gdzie Hetman /  
sedzia mocno trzyma miecz w ręku / nie rzucił se wilk / swoo  
wolnik ná niewinnego / nie wydrze co mu nie należy / nie  
lekce powazy wstawę y zákaz Hetmana / Sedziego. Czemuż  
v nas



w nas w Polskę taką mieliby Żołnierzami swowola? czemu  
 takie ubogich ludzi / więcej niż Pogańskie y nieprzyjaciela  
 skie dręczenia / wciśnięcia? nielichane krzywdy / ubogich  
 ludzi bicia / Kátowania? bo się nie oglądają na Miec /  
 na sprawiedliwość: Uczynimy bunt / związek / konfede-  
 racya / musza nam odpuścić / będzie amnistia. Onieście  
 śliwa amnistia! przeżyjże Rzeczpospolita; ale nie przeżyjże  
 P. Bog; ale y Rzeczpospolita nie miałaby tego przeżywać /  
 y żadnych się od buntowników nie obawiać trudności; ma  
 z łaski Bożej sto sił / ma po sobie P. Boga / ma sprawie-  
 dliwość / a kto się takiej sprzeciwi / oprze obronie? Pamię-  
 taćby miała co powiedział Cato Starszy. Injuriam etiam si  
 facienti nihil adferat periculi, vniuersis tamen periculosam esse. Caro.  
 Krzywda ubogich ludzi, kmiotkom złupionych, Kościołom, Kłasztorom  
 zniszczonych, choć się od niej Żołnierz amnistia, przeżyciem za-  
 ni, ale Rzeczpospolitey wszystkiej zaszkodzi; bo krzywda nie-  
 ukarana do wielu krzywd y swowoli wrota złym ludziom  
 otwiera; jeśli raz przepuszcza łotrowi / śmielszym go do łos-  
 trostwa na potym uczynia. Miecza Żetmąnom / Sedziom  
 trzeba / sprawiedliwości trzeba.

Lecz czemuż co Miec Złoty daia Żetmąnowi / Sedzie-  
 mu? Podobno chcą pokazać / że dwoiako kto znosić może  
 nieprzyjaciela. Moca y Złotem; Woyna y Corrupeya /  
 gdzie miecz y siła nie może / tam złoto zwykło dokazywać  
 potenevey swojej. Philippus Krol Macedoński dobywając  
 iedney fortece wielkiej trudności zajmował; mocno bronio-  
 no / śmieie odważnie wypadano; y rzecze mu ieden. Aureis  
 hastis pugna, & omnia vinctes. Vżyj ieno złotego kopijnika, a  
 wszysko sprawisz, nie żałuy złota / dary przednie officierzy mie-  
 dzy nieprzyjaciółmi / a snadno zwyciężysz. Gdy tego spro-  
 bował y doświadczył; leżąc potym pod inną fortecą / gdy  
 mu powiadali Żołnierze tego / że próżno czas trawia / nie-  
 byta

Czemu miecz  
 Złoty.  
 Nieprzyja-  
 ciela dwoi-  
 ko znosić.

Plutarch.

Złoto mocne.

bobyta fortecá / przystęp trudny / spyta; Czy ták trudno  
przystąpić / żeby nie mogł wnieść Osiel złotem natadowá-  
ny; asellus auro onustus? Zdy rzekli. Osielci mogłby przys-  
stąpić; odpowie / dajcieś pókoj / dostaniemy iesli nie mo-  
cá / to złotem. Síta złoto moje / náchyła snadno affes-  
kty / sercá miéłzy / wywróca sprawiedliwosc; z tad zni-  
gma, gadka.

Mutnegra cum murua, faciunt rectissima curua.

Wspát gzytaac / Mutnegra y murua znaczy. argentum &  
aurum. Ztemánom / potentatom prawda że iest potrze-  
bne złoto / lecz Sedziom aby do niego y dopodarkow ser-  
ce skłaniać mieli / niebezpieczne. Sam P. Bog dat prze-  
strogę sedziom. Non accipies munera, quia munera ex-  
cant oculos sapientum, & mutant verba iustorum. Nie bę-  
dzies brat upominkow bo upominki ślepia oczy mądrych, y odmieniaia  
słowa sprawiedliwych. **W Medrac:** Xenia & dona excant  
oculos iudicum, & quasi mutus in ore auertit correptiones eo-  
rum. Dary y upominki zaślepiaia oczy sedziom, y iako niemy w u-  
ściech zawiściaga karania ich. Grecki text ma: quali frenum  
in ore. Iako wędziłto w uściech. Żydowski zaś miasto sapien-  
tum, gzyta Videntium. Upominki ślepia oczy widzacych sedziom.  
Zowie sedzie widzacemi / bo im trzeba pilnego y bystrego  
ná wpytko oka. Jest questia v Philosophore. Quomodo  
fiat visio? iako widzenie odprawuie sie? Platonicy twiers-  
dza / że visio fit per extramissionem radiorum visualium;  
dando / że z oczu wychodza promyszkli iasne / ktore oswieca-  
ia Obiectum, rzecz polożona / że ia głowiek widzi. Peris-  
patetycy zaś z swoim Aristotelesem morwia / że visio fit per  
intusceptionem, recipiendo, że oko bierze ab Obiecto speci-  
em eius, od rzeczy przed okiem polożoney osobe tey / y tak  
ia dopiero widzi / wziawszy speciem; y maia racya od ex-  
periencyey / bo kto ná niego dlugo patrzy / odwróciwszy

oko /

Sedziom nie-  
bezpieczne  
złoto.

Deut. 16.

Eccl. 20.

Quomodo  
fiat visio?



oko / zda sie mu wszystko białe / dla tego że białą śniegu  
species mocno sie wpiła w oczy. Ja w Philosophii trzy  
małem z Aristotelem / ale w Koscie z Platonem ; że nie  
per intus susceptionem ; y tak mniemam / iż sędziowie mają  
na sprawy patrzeć per extramissionē wyuscając z oczu pro  
myśli / nie biorąc ich od wspominków / non per intus susce  
ptionem ; sami na wkrzywdzenie łasiać okiem mają pa  
trzyć / sami emittere radios pietatis ; uchoway Boże intus sus  
ceptey / brać co od niego za sprawiedliwość ; nie  
słuchać / nie przepuszczać / aż optać.

Co nie dla tego przytaczam / abym sadom naszym Pola  
skim / uchoway Boże / miał przymawiać ; mają tribunały /  
mają grody / mają y miasta sędziów mądrych / sprawiedli  
wość milujących / sumienia nieprzerobionego / potężnego.  
Lecz z tey miary to wspominam / aby te cnoty widząc to  
siebie P. Boga chwalił / y na te wrzedy / funkcye / potę  
żne / godne / mądre subiecta stawiał. Daj P. Boże se  
dziom naszym Złote czas / odwraźne serca na wstanie swych  
woli / czyste iasne oczy / na pilne krzew ludzkich dozory /  
aby za swe prace / y w sadach całosci / nie zmrużom okiem  
w słońce przedwieczne / iako prawi Orla Synowie mogli  
post sera fata patrzeć.

### Koleda pp Żołnierzom.

Pánowie Żołnierze / co rok po Koledzie nas nawiedzają / Cielce złote.  
y środze nas kola. Coż by takiego dać im po Koledzie ?  
Dajcie im Cielce Złote / wlane od Jeroboama. 3. Reg. 12.  
Mądrze Rupertus. Chcac Bog wstęć mogac wkazac Da  
nielowi / co za nieprzyjaciela miał porwać na Jeruzalim /  
powiedział / że Cztery bestye gotowały się wderzyć na to  
Miasło święte / y na lud żydowski / y wyszła ie z Daniela /

*Ieroboam dla  
interesse zo-  
stał arcybiskupem.*

*Ieroboam bierze  
Cielce przez  
Cielce złote*

w postaci Lwice / Wiehziwiebsta / Kysia / y czwarta iakaś  
bestya łroga / straszna / żeby miała zelażne. Opisał tu y  
opowiedział P. Bog że Cztery Królestwa miały stworzyć  
domskiemu Państwu / y Miastu Jeruzalem / Egipcyanie /  
Babilonczycy / Grecowie / y Rzymianie. Mamy też z pi-  
smą iako Ieroboam sługa Salomonow / wciękł za grze-  
nice przed Salomonem; gdy powrócił / chce lud zbuntow-  
wany co stał przy nim zatrzymać / aby do Króla swego nie  
wrócili się / wlał dwu Cielcow złotych / tak sobie diskur-  
sac. Jeśli ci ludzie co że mna trzymają / beda chodząc dla  
nabożeństwa do Jeruzalem / do Kościoła / peronie ich tam  
duchowni przeformują / y do Króla namowia / a mnie ods-  
tapia / y wydadzą. Ale co? Wzienie ta tak / wrobie dwu  
Cielcow / y postawi ich daleko od Jeruzalem / y zalece ie-  
za Bogi / na te nowiny / tusie iż ludzie pogańscy sie widzieć /  
slyść / co jest nowego / y tak wzyni. Excogitato consi-  
lio, fecit duos vitulos aureos, & dixit eis. Nolite ascendere ul-  
tra in Ierusalem, Ecce Dixi tui Israel, qui te eduxerunt de terra  
Egypti. Wymyśliwszy radę, wrobił dwu Cielcow złotych, y mówił  
do ludu. Niechodźcie więcej do Ieruzalem. Oto Bógowie moi Izrae-  
lu, którzy cie wyprowadzili z Ziemi Egipskiej. I przez te Ciel-  
ce chciał zwoiować Króla Judyjskiego Roboam / y spuścić  
Jeruzalem Miasto; iakoż dotykał tego / bo na te no-  
winy bieżąco co żywo / opuszczali Miasto / opuszczali Kościół /  
y chwale Boga prawdziwego. Factum est verbum hoc in pec-  
catum, ibat enim populus ad adorandum vitulum utq; in Dan.  
Stało się to słowo Ieroboam grzechem, to jest pogorszeniem, bo chodził  
lud kłaniać się Cielcom aż do Dan. Pyta tedy Rupertus Bco-  
wielekże błody pogymit w ludu Bozym / w Izraelu / w Je-  
rozolimie / jeśli owe Cztery bestye / owe Cztery Narody / czy  
licze Cielce Ieroboamowe. Num facies ista minor est facie-  
bus illis? autem Ieroboam mitius quam illa regna egu? mitius  
nocuit?



nocuit? Imo quanto magis domesticus erat, tanto maiora da- *škodził Iero-*  
mna fecit, tanto magis domum subuertit. Czy ta figura Ciel zolimie niż  
cow lzeyssa była Ierolimie, niż onych bestyi twarzy? czy Ierobo- *obey nieprzy-*  
am lzey niż one Krolestwa postępował? mniej niż one *škodził? y on-* *iaćiele.*  
sem im barzey domowy był, tym większe škody porobił, tym barzey dom  
Boży wynurcił. Bo dla onych Cielcow pustoszało miasto/ pus-  
toszała chwata Boża/ niszczyli vbożeli Kaptani. Greko-  
wte / Rzymianie / Babilonczycy / Egipcianie / ieżli škod-  
zili/ murom / majątnościom škodzili; a Jeroboam przez  
te Cielce znośił Religia / niszczył potencya Krolewska odry-  
wając lud do nowin / do nowey Religiey / odcyrmował ká-  
plánom ofiary / intryaty / pożywienie. Quanto magis dome-  
sticus erat tanto maiora damna fecit, tanto magis domum sub-  
uertit. Im barzey był domowy, im barzey swoy, tym większe škody  
poczynił, tym więcej miasto, dom Boży spustoszył. Coś podobnego  
widziemy w vtrapioney Oyczyźnie naszym. Przepuścił P.  
Bog ná to Krolestwo iáko Cztery Bestye Dánielowe / czterech  
nieprzyjaciół / Szweda Moskwy / Węgrzyná / Rozas-  
ka / przepuścił też iákoby Jeroboamowe cielce / zwiazki /  
Konfederaty / Żołnierze nielutosciwe. Quis magis nocuit?  
Ktoż większe škody spustoszenia w Oyczyźnie uczynił? Po-  
sironni nieprzyjaciół / czy swoi domowi? widzicie że swoi. Swoy Zof.  
Kto Krolowi J M y Oyczyźnie do zupełney nad Moskwa nierz goršy  
y Rozakami viktoryey drogę zágradził? swoi / zwiazkiem niż Nieprzy-  
y buntem swoim. Kto Krolestwu temu triumphy z nie- *iaćiel.*  
przyjaciół z reku prawie wyiał? swoi. Kto Szweda do  
Korony / Moskwy do Wilná w prowadził? a za nie wie-  
cie że swoi / makcontenti. Kto przyczyna tak złey / plugawey  
w Oyczyźnie monety / y za nią towárom drogości? swoi /  
borgowemi millionámi swemi. Kto Miasta / Włość  
Barpa / vbogie poddáne Krolewskie / duchowne kto niszczy?  
ieno swoi / nieznosnemi stacyami swemi; Kto pobożne fun-  
dacye/

dące kościołom / Klastorom oboley płci niższy / psuie / wys-  
wraca? swoi. Quanto magis domesticus erat tanto maiora  
damna fecit, tanto magis domum, Regnum subuertit. Nie  
znaczyć w Polsce w Miastach / po Wsiach Woyny Szwes-  
kiej / Węgierskiej / gdy by nie swoi / gdy by nie cieśle a  
nie znosne oppressye od swoich.

Może zaiste utrapiona Orygyna mówić. Filij Ma-  
Cant. 1. tris meæ pugnauerunt contra me. Synowie Matri moiej walczyli  
przeciwko mnie. Opisute tu Medrzec Rzeczpospolita powie-  
dnie / ktora lubo wiec miewa różne adwersarze / y nieprzy-  
jacioly; iednak nie tak boli / gdy co od postronnych y ob-  
cych ponosi / iako gdy od swoich ktore żywi / y ktorzym płaci:  
Od swego bo- y przeto lamentuje. Synowie Matri moiej &c Co uważając  
leżna cierpieć s. Bernat mówi. Id expressus plangit quod & sentit diffe-  
rentius, quodq; vigilantius nobis cauendum est. Quid est hoc?  
Malum utiq; intestinum & domesticum Tego wyraźniej płá-  
cze co iá nie porównanie nád inne wci. ki boli, y na co pilne y czuyne  
mieć oko trzeba. Coż to takiego? Wewnętrzne y domowe złe. Nie  
máš nic bolesniejszego y škodliwszego nád domowe złe / nad  
domowego nieprzyjaciela. Acerbius fertur vulnus quod in-  
fligitur à fratre. Złośniej ponoszę ranę ktora mi brát zadaie. mo-  
wi Rupertus. Jnie wymiesz co za serce Koronnego Sy-  
na? tá v bogich poddanych krzywda? co iáwne Orygyny  
zniszczenie? nie poruszy Tnego Szlachectkiego stanu tá rozfo-  
rowana Żolnierzow na ucisnienie ludzkie swowola? ten  
Krwawy niebo przebiegający płacz / mieskiego / wiestkies-  
go ludu? tá publiczna škárba Rzeczpospolitey škoda?  
Zład że poida uchwalone podatki / pobory / kiedy wbody /  
iedni że wssyśkiego złupieni / drudzy z domkow nieznośne-  
mi stácyami powrganiani? Pobożność też Woiewodztwo  
niezmiesie. wyciągać od dziedzicow y possessorow / kiedy do-  
bra od Żolnierzá spustoszone zostala.

Przydam



Przydam ia do tey Koleby do tych Cielcow PP. Solnies  
rzom na przestroge y poratowanie zawiedzionego ich su  
mnienia aurum Tolosanum. Złoto Tolo-  
to iakies niewiadome? O Rzymian o niešťzesliwym złoto  
wieku ktoremu nie sporo nie bylo / ktory trafil w handlach /  
w kupiectwach / ktory v dworu łaski y fortuny nie znal / y  
nie mu sie na świecie dobrego nie powodzilo / mowiono pos  
spolicie. Aurum tetigit Tolosanum. Dotknal się złota pienie-  
dzy Tolozańskich; iako teź o takim mowiono Equum habet Se-  
ianum. Na koniu iezdzi seiánowym.

Te powieści y mowy z tad wrosły. Cneius Seius Mies  
szánin Rzymiski dostal konia z Greczey Slawnego / o kros  
rym wieść byla / że byl z rodzaju y stada koni Diodemesa /  
ktore Hercules zabiwšy Diodemesa z Traciey do Argos miad  
sta Greckiego przewiodl. Koń ten / pisa o nim / byl dzie  
wnie cudny / silny / szozny / prekti / ale tak niešťzesliwy /  
że kto go dostal / że wšytkim domem y familia ginal. Bo  
naprzod tego Seia z iakis przyczyny Marcus Antonius Triu-  
mair na gárdto osadzil / y sromotnie dal stracić. Po Seiu  
kupil go Dolabella Consul w Sirzey centum Millibus HS. za  
sto tysiecy tych tam złotych / y tego haniebnie zabito. Po  
nim wzial go Cassius, y ten sromotnie zginal. Dostal sie  
potem Antonio / y ten na okrutna śmierć przysiedl. Z tad  
o ludziach niešťzesliwych wrosła mowa. Equum habet Se-  
ianum. Ma Konia Seiánowego. Iezdzi na Seiánowym Koniu. O  
złocie zaś Tolosanckim z tad wrosła powieść. L. Cypio Con-  
sul we Franczey wzial Tolose Miesto / y wniewicz ie przez  
Solniersa złupil / y z Kosciolow złoto y pieniadze wybral;  
Ktokolwiek w oney šarpaninie pieniedzy co wzial / złota /  
šrebra / wniewicz sie mizerne obracał / y z domem swym gi-  
nal / że takieź mowiono o niešťzesliwych ludziach / Aurum  
tetigit Tolosanum. Dotknal się, ruszył pieniedzy Tolozańskich. Tak

Złoto Tolo-  
zańskie.

Konseiánow.

Aulus Gelli.  
Lib. 3. Hist.  
Artic.

Nie mu nieśćżeści / tak mu nie sporo / tak sie go tarápátá trzyna / iáko by miał złoto / pieniadze Tolosanskie. Ale coż  
 39 z krzywdą nabyte niszczą głowieká; o to Rzymianie po  
 Heronie y Caligule frogich łupiezcách / żadnych rzeczy tknąć  
 się nie śmieli / ale wszystkie bogate ich sprzęty / śąty / obicia /  
 skąrbu powrzućali do publicznych Cloák / miejąc spetnych.  
 Mści sie Bog y w Pogaństwie ludzi niewinnych krzywa  
 wdy karze frogo wydzierstwa y skąpaniny / á coż y Chrześcian? nie wkładcie aby kogo zbogacily złe nabyte pienia  
 dze; á coż wydarły / gwałtem z poddanych Kóścielnych /  
 w stacyách wyciąsione? pieniadze takie na ktore świećka  
 Zwierzchność prawá nie ma żadnego.

Po Neroniey  
 Caligule ny-  
 dziercáchrzu-  
 cáia sprzęty  
 do kloák.

Przytocze tu piękna consideračya wielkiego w Kóściele  
 Bożym Doktorá s. Hieronimá. Przymawiaia Cesarscy  
 exáktorowie / że P. Chrystus nie plácił Cesarzkiego podatku /  
 ábo pogłowia / y mowia do Piotrá. Magister vester non  
 soluit didrachma? Mistrz nasz nie pláci to pogłowia? Był to po  
 datek roczny ktory od głowy Cesarzom plácono / Ort tales  
 rowy / zwano go didrachma. Postrzegł tego Zbawiciel y  
 mowi Piotrowi. Alz Krolowie od Synow nie biora po  
 boru / y ia plácić bym go nie miał / iáko Syn nawyższego  
 Krolá / y Bogá / lecz dla wzgorzenia aby nas nie miano za  
 buntowniká. Vade ad mare & mitte hamum, & cum pi-

Matth. 17.

Czemu Pan scem qui primus ascenderit tolle, & aperto eius ore inuenies  
 nie dáie ná staterem, illum sumens da eis pro me & te. Idź do morza y  
 pobor pienie- zárzuć wędcę, á tę rybę ktora naprzód pádnie weźmi, gębę iej otworzy-  
 dzy z worká- wśly náydzies stater, pultalera, wyianwśly go day im za mię y za cię.  
 spólnego. Pyta s. Hieronim. Czemu Pan ná plácenie poboru  
 Cudow zajywa; w rybce morskiej cudownie stáwia / kład  
 dzie pieniadze / y Piotrowi ia na węde przywodzi? Nie snáś  
 dnieszy rzecz była / kładąc to pultalera zaplácić z worká kros  
 ry Judaś



ry Judaś jako śafarz nośił / z pieniędzy ſpolnych / z których  
żyli Apoſtoli. Na co taki Cud? taki zawođ / chođić  
do morza / łowić ryby / ſukać w nich pieniądze? Odpowia-  
da ś. Doktor / że to uczynił Pan. Quia res pauperum in eos  
uſus conuerrere nefas putauit. Pieniądze które w Judaśa  
były w kaſecie / były pieniądze wbożych / iakmużną pobo-  
żnych ludzi / pieniądze Apoſtołskie / peculium Eccleſia & Col-  
legij Chriſti, na pożywienie y ſuſtentacya ſamego PANA, y  
Apoſtoli od rożnych dane / oſiarowane; y dla tego aby  
Dobrodzieiow intencya nie była odmieniona / nie chciał ich  
Pan brać / y dawać na inne ſwieckie wydatki / choć na o-  
kup głowy ſwey / res pauperum in eos uſus conuerrere nefas  
putauit : bo nie na pobory te iakmużne dawali Cnotliwi lu-  
dzie / nie na Ceſarſkie pogłowa / y Œolnierſkie ſtipendia, ale  
na wyżywienie ſlug Bożych / Apoſtoli / y dla tego nie ka-  
żał tych pieniędzy ruſzać ani tykać / y miał to za nefas, że  
rzecz nie ſłuſzna / nie przyſtoyna / że krzywdę Apoſtoli ſwo-  
ich. Jakim je ſumnnieniem w nas w Polſce Kościelne do-  
bra / pobożne fundatye / res pauperum, patrimonium Chriſti,  
iakmużne ſwiatobliwych ludzi / dziedzictwo CHRYS TV SO-  
we ciężkimi waży ſie obciążać podatkami? O pobory nie  
tak mowie / gdy na nie za conſenſem ś. Œolice Apoſtołſkiey  
ſami pozwalaia duchowni; ale o ſtacyach / o niezbożnych  
żibernach / żymowych chlebach / iakim ſumnnieniem ſwie-  
cka zwierchność waży ſie dobrami Kościelnymi ſafować /  
y na nie przeciw pobożney fundatorow intencyey aſſignacye  
Œolnierzom y uſtawy niezoſne wkładać? że dla Boga  
to prawo / ta władza / ten auſus że do Wioſkiey duchowney /  
Biſkupiey / Kąptańſkiey śmieie Œolnierz wpada / y iak w  
nieprzyłacielſkiey moca y gwałtem wziętey / co chce roſkazuje /  
co chce bierze / robociżne dworom odeymuie / gromady czy-  
ni / poddanemi co chce robi / ludzie wbożie Kościolowi o-  
dane

S. Hieronim.

Aſſignacye  
Œolnierzomu  
na dobra D-  
chowne nie-  
ſłuſzne.

dane res pauperum śarpa / drze / konie / było w stacyey za-  
 biera / obuskuie / tyraniizuie / stomoci / wśeteczeństwa popeta-  
 nia. Jako sie wazy ialmuzne pobożnych ludzi / Bogu na  
 chwale / a slugom iego na sustentacya oddana in profanos  
 vsus, na swe pożytki obracać / za nie iesc / pic / zbytkować /  
 rysie / blawaty sprawiać / w krew sie vbogich strotć : pie-  
 niadze wydarte na arendy dawac z iako tego nie maia za  
 nefas, za krzywdę / za grzech / za przeklectwo ? Niech to wa-  
 waja PP. Solnierze / y pomysla ze konie / woły / ktore w  
 stacyach biora / piniadze ktore nieslufnie y gwałtem wycis-  
 skaa obroca sie im w konia Seianowego / w Tolanskie stoa-  
 to / w srogię nieszczęście / ze ich y na zdrowiu / y substanczey  
 ktorzy iaka maia utrapia / y od P. Boga nieuchybnie ciężkie  
 przyniosa karanie / y wniwecz ie poobracaa / a na duszy  
 wiecznie zabia.

### Koleda pp. Nieszczędom.

Tarcza Złota

**M**iaściu potrzebne iest złoto / potrzebne fortuny / dosta-  
 cki / bo Krolestwa / Rzeczypospolite / z dostatkow  
 Nieskich y ozdobę y podpore maia / y Miasciami / fortecas  
 mi stoia. Żyjąc PP Nieszczędom dobrego przy wśetkiej  
 fortunie zdrowia / daie im po Koledzie Clypeum aureum.

r. Mach. 15.

Tarcza złota wśak też oni do Tarczy dla cwiżenia strzelaia.

Tarcza złota postali niegdy Machabei w podarunku Rzy-  
 mianom / szukaiac ich obrony y przyiaźni. Tarcza broni  
 głowieka / y zaśłania od razow / y stychow nieprzyiacielskich.

S. Chrysoft.

Hom. 4. ad

Ephes.

Tarcza broni

Mund. Sym.

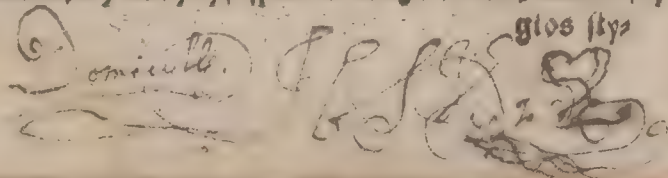
w Rzymie

tarcza spadła

z Nieba.

Scutum ante totum corpus instar parietis proponitur, mowi  
 Stocousty Doktor. Stad leden namalowałszy tarcza w  
 rece ludzkiej napisał. Ne ladar. Trzymam dla obrony. W  
 Rzymie Rzynie za czasow Clumy Pompiliusa / gdy wielkie panos  
 tarcza spadła waty powietrza y Woyny / spadła tarcza uona z Nieba / y

głos sty





głos słyszano / że Mars brał to Miasto pod swoje obronę y  
protekcya / y chciał go w każdym razie bronić.

Virg. Aene. 9

- - - lapsa ancilia czło.

Życze pp Mieszczanom podobney fortuny / aby mieli pro-  
tekcya z Nieba / obronę od powietrza / y wszelkiego niebes-  
pieczeństwa / aby mieli protekcya od Królów Panów swo-  
ich / od stanów Koronnych ; bo co po Miastach kiedy urząd  
ma związane ręce kiedy im turbatorów pokoju / swęwoli ka-  
rać nie dopuszcza / słabieją przez to Miasta / rząd dobry gi-  
nie a swowolnikom wrota się otwierają do złości / y znie-  
wag Ludzkich. Trzeba im protekcye / trzeba obrony aby  
Urząd miał swoje powagę / aby na iurisdikcya tego żaden  
nie następował / pokoiu pospolitego nie wzrzął.

Mund. Sym.

Namalowal tam ktoś siła targz soba powiązanych y  
napisał. *lunctis vis nulla nocebit.* Złączonym, powiązonym, Ciuitas Ciui-  
żadna nie zaszkodzi siła. Miastu zgoda potrzebna / bo Ciui- um vnitas.

taszowie się Ciuium vnitas Miasto ust z iednoczenie Obywate-  
low. Szczęśliwe to Miasto / błogosławiona Rzeczpospo-  
lita / gdzie wszyscy w iedno tchną / gdzie żaden prywatna nie  
narabia / pokoiu nie mieści. Bo coż więc gubi Miasta /  
ście niezgody / mieszaniny / ieno prywatą / niezgody / in-  
teressa. Ma tam Esop o iednym rybitwie że puszczysy  
się do rzeki / wwiązawsy kamień wode środze macił ; ludzie  
co przychodzili po wodę / łaili mu / że wodę macił / specił /  
że cystey spokojnie sążwać nie mogli ; a on rzecze. Nisi hic  
fluuius perturbetur, me oportet esurientem mori. Gdy by ta  
woda nie maciła się, musiałbym od głodu umrzeć. Stad ci więc w  
Miastach y w Rzeczachpospolitych mieszaniny y facke by-  
waia / że wiele jest takich / co inaczej nie mogą pisać, ieno  
in turbido ; nie mogą inaczej familię swoich wynieść / w ho-  
nory wrość / domów ubogacić, ieno myślatć / różne fackie /  
praktyki czynić ; gdzie zaś jest affektów vnitas, serc y ania

Privatą robi  
facke.

Aesop.

mußow zgodá / tám poóoy kwié nie / tám żadna przeciwność  
nie zaştódzi / żaden nieprzyziáciel póciechy / siły nie bierze.  
*Zgodá mocna* lunctis vis nulla nocebit. Ziednoczonym, zgodlinym żadna nie za-  
ştódzi potęgá. Stąd Nicetes Philosoph gdy Lácedemonowie  
byli w niebespieczeństwie / y o Mlásta obwarowani radzi-  
li / rzékł im z Homérá.

Plutarch.

Scutum hásit scuto, galea galex, atq; viro vir  
Sic mihi státe Lácedemonii, & muris cincti sumus. Tarcza  
spięta z tarczá, przyłbicá z przyłbicá, máż z mężem. Ták się zga-  
dzaycie Lácedemonowie, táká wias między sobá mieycie á murów nie  
będzie wam trzebá. lunctis vis nulla nocebit. Day Boże Mlá-  
stom / Rzeczom polieym zgodę / iedność / animuów spó-  
ność / áby miłego záżywali pókoju / y od wśelkich turbáciy /  
y niebespieczeństw zostawali swobodni.

### Koledá Białymglowom.

*Pierścień  
Złoty.*

**Z**Acnym Mátronom cóżá Koledę mam ofiarowáć. Wiem  
iz one w Stócie się kocháia / y do swych stroiów wzywáia  
go rády. Dáie im po Koledsie Pierścień Stóty / swietey o-  
Judith. 10: ney Mátrony Judithy / y żyje áby v Matzonkow swoich /  
S. Bernard. nie ták były Vxores Zonámi iákó Sponsæ Oblubienicámi. Stóda  
komowny Doktor wvázá / iz P. Bog duşe głowieká pobor-  
żnego zowie Oblubienca Sponsam; czemu nie Matzonka?  
Duża ludzka nie Vxor, ále Sponsa? Odpowiáda / dla tego je w wielkym  
czemu spon- pośánowaniu y kochaniu bywáia nowo zaslubione biáles-  
sa nie vxor. głowy / oblubience / á niż Sóny przydawnięysze. Quia so-  
lent sponsæ nondum alligatæ coniugali vinculo amari ardenti-  
us, quàm postea. Widziemy to wśylcy / że przed slubem /  
w dzień slubu / stroia Młodzianowie offerty / wktóny / głos-  
dkie dáia słowá / á zá kilka dni stęgnie affekt / zátuie drugi  
je się ożenił. A toż dáie Mátronom pierścień / iákó nowym  
Oblubiená



Oblubiencom / Życząc aby od Matzontkom swoich nie ostry  
głego / y nie zwierzącego doznawały affektu / y w takim  
były pośńanowaniu / iako nowe oblubienice.

A na którym je palcu mała ten pierścień nosić ? Na  
tym gdzie go pospolicie noszą serdecznym / y zowią go annu-  
laris, pierścienny. Palec ten w pierścien wbrany / wedle

*Palec pier-  
ścienny.*

Macrobiusza był konterfetem Ignauia Honorata. Lenistwa  
Vraczonego. bo ten palec mało z innemi robi / mało drugim  
w pisaniu / w rzeżaniu / w króćianiu pomaga / bez drugich  
wymieśiony ku gorze trudno bydy może / delikatcy y pieszczony  
jest do roboty y prace ocieżyły / do złota y pierścienia pretki.

*Macrobi.*

Jednak kładą nań pierścień / bo jest serdeczny / y z sercem  
przez iedne zyleczke iednoczy się y wiąże; ktemu złota y pier-  
ścienia śnąwie / bo mało co z innemi robiac / nie zrabia go /  
ani wyćiera. Choć białogłowa słabey jest płci / acz w na-  
bywaniu sztuki chleba z mezem rowno pracować nie może;  
gárdzić nią przecie nie trzeba / ani iey sztuki chleba wyma-  
wiać. Godzien ten palec / acz z innemi rowno nie ciągnie /  
złota; godną y Żoną lubo słaba / chora / pośńanowania /  
bo przyiacielem serdecznym jest; prostota swoia / przy boia-  
żni Bożey / domowemu gospodarstwu / lepiej czasem niż  
maż praca pomoc / y strzedz go y zatrzymać może. Czemu

*Palec serde-  
czny kład.*

to natura mężczyźne chciała mieć na twarzy zarost / a bia-  
teglowy nie? Odpowiada Galenus, że meżom tym kształtem  
dada naturą obrone od zimna / od ogorzenia / a białym głowom  
nie trzeba tego; niech przecie maż / biega po słońcu /  
po zimnie / niech zbiera / w dom nośi / a Żoną domą siedzac  
dozorem swoim / zbioru meżą niech pilnuie. Na ten palec  
od pierścienia ozdobe / pierścien od niego ochrone. Życze  
aby białogłowy / od Matzontkow swoich znaty powinne  
raczenie / a meżowie od matzontek zbioru y prac swoich / pil-  
ne ochrone y zatrzymanie.

*Galenus.*

*Czemu natu-  
ra chciała  
mieć meżą  
zarostego.*

*Kamień do pierścienia.* Pierścień bez Kamienia leda co jest / y mało waży. Przy-  
*Ferus.* dacie Panom Matjonkom / do pierścienia kamień / dia-  
*Diament.* ment. Kamień to jest twárdy / mocny / nie użyty / ani go  
*Czemu A-* zelazem / ani ogniem pozyc rzemieśnik może. Semper Ada-  
*dam z Zie-* mas. Semper idem. Pisa o nim. A białogłowy w stanie  
*mie a Niewia-* Matjenskim co bárzey zdobi / iako statek wiary ku przyja-  
*sta z kości.* ciotom swoim? Powiedzcie mi / Czemu P. Bog Stworzył  
*Vporne białe-* Adama z Ziemi / z materii miękkiej / użytej; a białogło-  
*głony.* we z Kości / materii twardej? Politycy ozwa się y rzeka /  
*Plutarch.* że P. Bog chciał wyrażić ieden białogłowski defekt / vpor.  
*Philozoph Su-* Gdy by kto chciał na wóz nałożyć kości / trudno iedne do  
*ka zony vto-* drugiej złożyć / iako się cegły składają; bo kość iedną prosta/  
*nioney prze-* druga krzywa; ktemu gdy by kto iachał z wozem kośćcami  
*ciwko wodzie* nałożonym / wedadza taki grzmot / aż vssy bola. A biał-  
*Socrates v-* ogłowy a za nie bawia skrzetne y vporne? a za meżowi  
*stępnie żenie* druga nie stanie kość a w gardle? iako pocznie językiem ko-  
*Stępnie żenie* śtać / y trzepać / musi nieborak maż vssy śać / y vstępo-  
*Stępnie żenie* wać. Doznał vporu białogłowskiego ieden Philozoph / kto-  
*Stępnie żenie* remu gdy Żona vronetá / nie szukał iey po wodzie / ale przes-  
*Stępnie żenie* ciw wodzie; a gdy mu to żaniono / y mówiono / że trupá  
*Stępnie żenie* szukać trzeba po wodzie / bo go woda na dół niesie / odpow-  
*Stępnie żenie* wiedział; Żnał iá Żony mojej nature / za wssę była przeciw-  
*Stępnie żenie* wna / skrzetna / rozumiem że y po śmierci nie po wodzie ale  
*Stępnie żenie* przeciw wodzie plynétá. Doznał tego y Madry Socrates,  
*Stępnie żenie* który przed trzaskiem żony swojej nie ráż vstępować musiał;  
*Stępnie żenie* a gdy iednego zasu ścisnąwszy ramię z domu wyszedł / dos-  
*Stępnie żenie* bra Pani porużenie nań wylata; żniósł cierpliwie mówiac / tes-  
*Stępnie żenie* gom się spodziewał; że po grzmocie desz miał nastąpić. To  
*Stępnie żenie* tak o tej kości białogłowskiej Politycy mówia. Ja zaś  
*Stępnie żenie* mniemam / że P. Bog stworzył białogłowe z materii twardej / z kości / aby nauczył / iako białogłowa ma być states-  
*Stępnie żenie* czna w miłości y wierze matjónká swego / ma być nie zaś  
*Stępnie żenie* chwiała w przyjaźni / mocna diamentowa. A Paś



A Pániom Wdowom co zá Koledá : Dáte im tážže *Koledá Wdowom.*  
 Pierścień / z drogim kámeniem Asterites nazwánym / od *Pierius.*  
 pierścienia Zeleny slawnym. Mialá tá Mátrońa w pier-  
 ścieniu ten kámení dšivnie vřochány / o křotym piše Ptol-  
 máus, že obrocony ku sloncu zápala sie ; á miásto Herbu / *Asterites ká*  
 zála ná nim wyrzežác bochenek chleba. W Sieroctwie áč *mieň.*  
 y po inne časy / nie máš pewniejšego sposobu nábyčia chle-  
 bá y fortun / iáko serce obráćć ku P. Bogu / y milosćia iea  
 go zágrzewáć ie / rozpáláć. Mliećie Pánie Wdowy ten  
 pierścień / dáy Bože wam serce ku P. Bogu gorace ; dáy Bo-  
 že šťastliwe časy / w chleb y w inne dostátki obšite.

### Koledá Pánnom.

Pánnom osiárnie zá Koledy / *Zaušnice Złote Inaures aureas. Zaušnice*  
 Křoté slugá Abřáámov podárowat Rebecce / *złote.*  
 zmowić zá Matřonke Izáákwí. W stárym Zákonie vřy- *Gen. 24.*  
 wáły biatęglowy Zaušnic / osobliwie Pánny / rozumiem dla  
 tego / že im náležy překie mieć vcho ná sluchanie rodžicow ; *Biatęglowá*  
 biatęglowie ná sluchanie meřow. Nie wiem iěželi káždý *ma mieć pře-*  
 wie / čemu biatęglowy klánáia sie ná obie nodze ; *řkie vcho.*  
 zná iedná a biatęglowá obie ma. Ma te questia ieden Pos-  
 litok / y dáte přyczýne / že biatęglowá slucháć powinná / y *Czemu sie*  
 rodžicow y Meřa. Rodžicow gdy pod ich wladza zostáie *klánia ná*  
 w Panienstwie ; Meřa gdy ía w moc y rzady iego oddáia. *obie nodze.*  
 Sub viri potestate eris, & ipse dominabitur tui. A záš Meřo *Gen. 3.*  
 čyzná / čemu sie klánia komu sluży / a dwiema Pánom zá-  
 den slużyć nie može / iáko Zbáwiciel powiedžial. Nemo *Matth. 6.*  
 potest duobus Dominis servire, y táž iedno ná vřlon schyla y  
 zníža koláno.

Cum defertur honor, demisso poplite quare  
 Vnum vir, mulier torquet vtrumq; genu?

3

Vir

Vir Semel, at mulier bis serua creata videtur,

Paret enim Patri Virgo, marita viro.

Gdy mąż y białogłowy czcić komu oddać.

On przecz iedno kolano, te obie zniżać?

Mąż iednego czci Pána, Panna nie iednego

Bo y Ojca y męża winna czcić swoiego.

Misald. cent.

5. a. 25.

Do tych zausnie przydaie Pannon dla tkealtu Perły. Onich powiada Misaldus ex Discoride, że sie robza w Morzu/ Perły rodza non fereno, sed turbato czło, nie w pogodzie y dzień wesoly/ ale się w niepo- w pochmurny czas y niepogodny / gdy niebo / sturbuie wiata- trami y zamać morze. Życze Pánienkom wesotrch y spos- gode.

Luc. 7.

Koinych czasow / ale życze y turbacyey. Biedy Anyol Pána ski przyhedł w legacyey do Efasw. Panny / y sprawował Zadne one y światu wszytkiemu szczęśliwe poselstwo. Turbata est in Sermone eius. Sturbowala się Panna Przeczysła posel- stwem mowa iego. Nie przyjmuycie Pánienki ledatalkich pos-

Panna ma się

turbować w

rozmowie z

Mężczyzną

S. Ambr. 1.

2. in Luc.

selstw / listkow / kártek. Biedy z Mężczyzna rozmowa się przyda niech znać bédyle wstyd / turbacya / choć przy rodzi- cach / y domowych ; na vstronkach rozmowy z ledatalkim strzeż Boże. Trepidare Virginum est, & omnes viri astatus vereri ; powiedzial s. Ambroży. Bąc się Pánienkom należyt y wśelkich mężczyzny rozmow letać się.

### Koleda Młodziencom.

Laśka Złota.

Długom myslit co by Pánom Młodziencom dąć za Ko- lede ; widze że się w lazeczkach kochają / y z niemi chodzą ; dąć im po Koledzie laśke Złota / ktora widzial Sekretarz Páński w roku Anyolá / á on pomierza nie Miasto / bramy y mury. Qui loquebatur mecum habebat mensuram arundi- neam auream, ut metiretur civitatem & portas eius & murum. To podobno chcemy / aby Pánowie Młodzi / Pánowie Scus- denci przechadzali się koło murów mieyskich / y rachowali baa- sty / wieze bramy ; Pogciwa rekreacya / y przechadzka nie

zawadzi



z krawędzi / ale po pracach / po szkołach z dobra / z Promys  
 kompania. Leg nie na to laske im te daie. Ale jem znalazł  
 w starych taki Konterfet młodości. Malowali Młodzi  
 niaska z nadobna twarza / ciało iego było na kształt gąrci  
 iednego robionego z gliny / ale ze wszad odziany był ten gars  
 niec / y powleczoney drobna brotowa siatka / w iedney rece  
 trzymał Skowronka Alaudam, a w drugiey laske w wierzchu  
 nakrzywiona / cos na kształt Biskupiego pastorała / ktora  
 zwano Lituus, używali tey laski Wieszczowie gdy co gadać /  
 praktykowac mieli. Coto za kunst taki? ia tak rozumiem;  
 gdy malowali młodziencą w Ciele gliniąnym chcieli wkażać  
 krewkość młodości / iako jest słaba / na kształt gliniąnego  
 gąrci / bo młodemu ledaćko szkodzi / ledaćko niebezpieczne słowko  
 wylaskawczy / ledaćko nieostrożny postepok w tym postrzegszy /  
 śnawnie sie gorczy y psunie; y przeto powloczyli ten gars niec siat  
 ka / bo iako wiec gars niec / albo sklانة naczynia / gdy ie wios  
 za daleko obwilaia ie w słome / przekladaia ścianem / albo  
 czym podobnym; tak młodemu / aby w Cnotach ktore od  
 rodzicow y Mistrzow poimuię skutecznie mogli dotrwać / po  
 trzeba dobrej wokoło siatki / w życiu ochrony / y surowego  
 nad sobą dozoru. A laska owa y Skowronek na co. Sko  
 wronka zowia Łacinnicy Alauda wedle Aldouranda / à lau  
 de, ie siedm kroć na dzień spiewa / y tworce swego chwali;  
 laska zaś owa praktykowska chcieli pokazać / że kiedy młody  
 tymie sie żrązu Służby Bożej / kiedy P. Boga rad chwali /  
 kiedy ma ćwiczenie dobre / straż pilna kolo zmysłow swoich;  
 dobry to znak / możesz o nim wszystko dobre wrożyć y obiec  
 wać / że ten doczeka laski Marszałkowskiej / doczeka pas  
 torala Biskupiego / przyjdzie do przednich godności.

Zowie Jan s. te laske y Anysla pomiara / mensuram  
 bo młodemu trzeba pod miara parzyć / pod miara ięć pić /  
 uważać z kim przepijać / z takimi kompaniami ma komitć

Cartarus

Konterfet  
młodości.

Aldourand,

Skowronek,

Psal. 21.

Pies z ręką

co jest.

Pier. Hieri.

5.

we / aby nie trąsił na swowolniczkę / na pochlebničkę / ob kros-  
rych pilno warował sie / y prosił P. Boga Dauid. Erue  
à framea Deus animam meam, & de manu canis vnica me-  
am. Wyrwi od ssable Boże duszę moję, y od ręki psa iedynaczkę moję.  
Je sie Dawid ssable boi / nie dziw / bo ssabla rani; ale je sie  
boi ręki psa iakiegoś / to y mnie dziwno / ani tego rozumieć  
moge. Widział kto psa iakiego z ręką? tuś / je nie. I-  
am prawdziwie nie widział. Coż to za pies z ręką / co Das-  
wida strąsy / y obrony przeciw niemu prosi od P. Boga? ia  
rozumieć je to nie inny pies / ieno pochlebničkę / kompani-  
ledaiačkę; bo nąyduie y Pieruska je Canis, Pies iest Konters-  
fetzem adulatoris, pochlebce blazna / scurrę, y mlodzička zus-  
chwałego petulantis iunioris. Owo to z ręką pies / pochlebca /  
márnotrawničkę / burkowniczek / swowolničkę / co opadłszy przy-  
stojnego Młodzianą namowami swemi psuie go / y ciągnie  
iako by za rękę do gospodek / na rekreacye ledaiačke / do og-  
rodow na bántiecički zledačim; Panies ty / niemaś ios-  
bie w Obyczaiach y grzeczności rownego; coż masz domą-  
kawegeć iako mnich iaki / weźmi ssable / podźmy tam a tam /  
iost tam muzyka / Brotofilac. Takiego psa z ręką / takich  
do złego namow / takiey kompaniey / swowolney lkał sie Das-  
uid / y prosił Pana. Erue à framea Deus animam meam,  
& de manu canis vnica meam. Wyrwi od ssable Boże duszę  
moję, y z rękę psa iedynaczkę moję. Bierście Panowie mlodzi-  
te laski Anielska po Koledzie / pomierzaycie koszty rozycow /  
ktore na was loża / je Brakow siła potrzebuie. Metire Ci-  
uitatem, pomierzaycie z kim macie rozmawiać / z kim y gdzie  
chodzić / z kim towarzystwo prowadzić / abyscie skromno-  
ścią waszą zarabiali na laskę y P. Boga / na miłość y rodzie-  
cow / na sławę y ludzi; ale nie taka / z iaka sie burkowni-  
czek ieden przed prostym swym popisował Wycem. Wspos-  
mina Hierocles Philozoph o iednym, Scudencie / ktory nie  
punuie



pilnując szkoły y nauk / a z kompania lebiąc mać komi-  
twe / tracił pieniądze od rodzicom posłane / tak że też y su-  
kienty zaświał / nawet y książki począł przedawać y veras- Plutarch.  
cąc; y piśe do Oycy prostać. Latate nobiscum Pater, iam  
enim libri nos alunt. *Bądź wesół Panie Oycze maś pociechę, już*  
*nie księgi żywią mam się z ksiąg dobrze.* Rozumiał Ociec / że Szkołał u-  
w naukach postęczył y madrym głowiekiem został / Jurysta traktik żyje  
takim / że ludziom radzi y pożytek bierze; a on toczył żył z ksiąg.  
Książ bo je poprzedawał / y za nie piłal locrował. Nie ży-  
ga sobie rodzicy takiej pociechy po Synach / nie żyży Akas-  
demia takiego profektu po Studentach.

Trzeba by też dać Koledę z Osobną Pánom owym młot- Nożyce złote  
dym co Clericalem Kaptaniści habit noszą / a długie kudły  
zapuszczają / y nowa iakos foja kędzierzawe / strzepczyste na Exod. 25.  
kaptalc kapusty włoskiej mankiety / o trzech gradusach y sto-  
pniach noszą. Dacie im nożyce złote które do vstrygania  
y Ocierania świec chciał mieć P. Bog ex auro purissimo, z  
wybornego czystego złota. Prawda że te emunctoria, noży-  
ce do świec ocierania służyły. Facies emunctoria ex auro  
purissimo; ale y oni teżli beda

Emunctoriaris - - - y zechca componere Horat.  
ten stroj z habitem swoim / vznáta że słuźna te lekkości pou-  
cinać / y kudel przyszyć. Szpeci to vbior Clericki / Kás-  
ptaniści / nieprzystoine palliatom te vanitates y leuitates. Te-  
stis est vestis, quales intus estis, dawna przypowieść. Lekko-  
myślność w strojach / nie wielki na sercu wkładnie státek. De-  
moeritus Philosoph obaczy w bymłodzioná skromnego / eiche Plutarch.  
go státeczn. g. a w ubierze poważnego rzekł: Optimū senectuti  
condis obsonium. *Bárzo dobry starości gotuieś special, bo w młot-*  
*dych latach skromność y siatek / wdzięczna jest w starości*  
*vciecha y ozdoba.*

33 Koleda

## Koleda pp. Dissydentom.

*Myśy Złote.*

*Myśy P. Bog*

*puszcza na*

*Philistyny.*

2. Reg. 5.

*Myśy semi-  
fera.*

Tertull. Lib.

1. contra

Marc c. 1.

*Marciana*

*Tertulian go-*

*wie myśa.*

Syropes. a-

pułd Cauf.

Antonius

Magirus.

**M**amy też w Piśmie świętym Złote Myśy. Kiedy Philistynowie zbiwszy Izraelskie Woysko / wzięli Arkę / Pańską / puścił na nich P. Bog surowe plagi / bo y batwaś na ich Dagona przy którym staneła Arka obalił y potłukł / y choroby szpetne na nie rzucił / y myśy srogię w domach / w polach / które nie było zboża / iarszyny psowały / ale y na ludzi rzucali się y kasały / gryzły / zaiadały człowieka do śmierci. Poznali Philistynowie / że ich P. Bog karał o Arkę / y z porady swych wieszczkow odesłali ją do Żydowskiej Ziemi / powiesiwszy pewne od Złota wpominki / między ktorými dał li pięć Złotych myśy / quinq; mures aureos, wedle liczby Woiewodztw swoich. Myśy y domowe są y dzikie; domowe bo się y nas po domach y polach rodzą; dzikie / bo szkody nie małe czynią / a wglaskać ich trudno. Komuż te myśy po Koledzie damy?

Ja rozumiem że naprzysioinier PP. Dissydentom / Heretykom / Lutrom / Kalwinom. Mam tego powód z wielo-  
kiego Tertuliana / który Marcioną wpornego Heretyka / wrodzonego in Ponto, iż pisał Ewangelia święta / nazwał Murem Ponticum. *Myśa Pontika.* Quis tam comesor Mus Ponticus, quàm qui Euangelia corrodit?

Myśy domowe są / rodząy między nami maia / y Heretycy pošli z nas / ale nie są z nas / y nie znają się do nas. Dzikie szkodliwe są myśy / nie tylko w domach psują / gryzą / cudze rzeczy kradną

Exiguo sumptu furtiva vino sagina  
ale y w polach zboża sieka / w plach plęzoty gubią / miód wyiadają.

W Palestynie są niektóre miejsca y role / ktorých dla mnostwa myśy / sprawować y używać ludzie nie mogą / y  
gdy by



gdy by ich pewne prąstwo iako bociani y kanie nie przestras-  
sały / siac by tam żadnym sposobem nie moiono. Co wieka *Myśy Bko-*  
sa powiadaia / że dla myśy z niektórych Miaszt / musieli v- *dlime.*  
chodzić ludzie / bo y domy wierciały / y wyracaly / y lu- *Cromer.*  
dziom samym škodziły; iakoż wiemy że v nas w Polsce Po- *Naucier.*  
piela Krola myśy z iadły / y w Niemczech Hata Arcybiskupa *Plinius.*  
Mogunckiego głowięką łakomego / ktory vbogie zwal mys-  
kami; tak też piśa / że Krolikowie Miaszt iedno podkopas-  
ły / y wyrócily w Hiszpániey / y Bretowie w Tessaliey. Sro-  
gie tedy y dzikie myśy. A Hereticy Kátolikom o iak srodzy?  
iako škodliwi? Kto powyganial / powygryzal prawowiera-  
ne Kátoliki z Anglley / z Szweeyey / z Daniey / z innych pro-  
wincyi? ieno Heresia / te ziadle y škodliwe myśy. Kto *Hereticy po-*  
powyracal w tych Państwach koscioły / Błaskory? te *dobni myśsom*  
dzikie myśy. Kto zmeczyl pomordowal tak wiele Kápłan-  
now / Zakonnikow / pobożnych świeckich Kátolikow? te  
okrutne myśy.

Pśuia myśy nie tylo zboża y rzeczy pokarmem ludzkim  
służace / ale pśuia y gryza księgi / papiery. A Hereticy a za  
nie pśuia / nie gryza piśmá ś. Bibliey? a za nie wyrzucaia *Luter gryzł*  
z niey / co swym áffektem y swowolom zgodnego być nie wie *Pismo ś.*  
dza? Nie smakowato Luterowi piśmo o dobrych uczynkach  
do Zbawienta potrzebnych / o nie życiu wedle Ciata. Wis-  
dział przeciwne temu piśmo / v Piotra ś. Satagite, vt per bona *2. Petr. 2.*  
opera certam vocationem & electionem vestram faciatis. Siá-  
raycie się abyście przez dobre uczynki, pewne powołanie y wybranie wá-  
śe czynili. V Páwla ś. Nihil damnationis in iis est, qui  
sunt in CHRISTO IESV, qui non secundum carnem ambu-  
lant. Nie potępionego nie máś w tych, którzy są w CHRYSTV-  
SIE IEZVSIE, którzy nie wedle Ciata chodzą. V ś. Jakus-  
bá / gdzie całym listem dobre uczynki záleca. Coż uczynił  
Luter? że te piśmá łozá iego niewstydlivego odkryć nie mo-  
gły / 3

gly / z Páwla s. to / non secundum carnem ambulant, nie we-  
dle ciała chodzą, wygryzł y wyrzucił z Piotra s. per bona ope-  
ra, przez dobre uczynki, wyiadł y woglużował. *Caly s. Jás-  
kubá list z Bibliey wyciał / Zowiác go stomiánym listm, epi-  
stolam stramineam. Widział że w Księgach Máchabejs-  
kich iáwne iest písmo o modlitwie za vmartych / á za tym o  
Czyscu / coż czyni? że áni czysca nie zna / ani modlitwy za  
vmárte pozwala; wygryzł z Bibliey te Księgi / powiadáiac/  
że nie iest liber Canonicus.*

Matth. 4.

Uczył ich tego ucinánia písmá / Arcimistrz wśelkies-  
go sálbierstwa Szatan / gdy kuśił y námawiał CHRYSTV-  
SA P. áby sie spuścił z ganku / mówił do niego. Si Filius  
Dei es mitte te deorsum, scriptum est enim. Quoniam Ange-  
lis suis mandavit de te, & in manibus tollent te. *Iesús Syn Boży  
szatan pjuie spuść się ná dol. Wśak nápisano že Anyołom swoim zlecił o tobie, y  
Pismo s. ná ręce swoje wezma cie. Widziéte iáko wygryza z Psálmu /  
vt custodiant te, áby cie strzegli. Alubo v s. Lučasa iest / vt  
conseruent te, áby cie zachowali, przecie nie máś / in omnibus  
viis tuis, we wśyskich drogách twoich. A písmo s. prawdziwe cák-  
ma. Angelis suis mandavit de te, vt custodiant te in omnibus  
viis tuis. in manibus portabunt te &c. Anyołom swoim zlecił o  
tobie, áby cie strzegli we wśyskich drogách twoich. Ná rękách poniosa  
cie. Postrzeżt tej chyerości s. Bernat / y mowi. Animad-  
uertite & videte, quomodo subtrahit malignus & fraudulentus,  
quod malignitatis suae commenta dissolueret. Quid enim man-  
davit? nempe quod in Psalmo sequitur, vt custodiant te in o-  
mnibus viis tuis. Nunquid in in praecipitiis? qualis via haec de  
pinnaculo templi mittere se deorsum? Non est via, sed ruina.  
Uważcie y pátrzcie, iáko zámilczat y vgrzył, głosiłiny y z dradliny, co  
zdrády ięgo nymysł mego rozbić. Coż aboniem zlecił? to co idzie w  
Psálmie, áby cie strzegli we wśyskich drogách twoich. Czyli w prze-  
páściách? Coż to zá drogá, z ganku Kościelnego pusczać się ná dol? nie  
iest to*

S. Bernard.  
serm. 15. in  
Psál. 90.



jest to droga, ale przepaść, łamanie byie. Na ten sposob Dissiden-  
tes aby obronili malignitatis suae commenta, wymyslow swes  
go złego ku świętemu Kościołowi affektu / pismo s. iako mys  
sy iedne gryza / psuła / obcinają / y wedle swych prywatnych  
duchow tłumaczo.

Myszy lubo sa dzikie / wspomina iednak Albertus M. że  
raz tak vglaskano mysz iedne / że na bankiecie świece trzy Pierius.  
mają / y biesiaduiacym przyswiecała. Coś podobnego czy Myśl vglą.  
tam o s. Dominiku. Odmawia nocny iedney godziny kaa skana.  
pląskanie z nabożeństwem / w tym śatan chce mu przeszkos  
dzić stanie przed nim w postaci Matpy y kuglute; porwie sie S. Dominik  
Maż święty / załknie śataną / y każe mu stać / y świece trzy śataną przy-  
mąć tak długo / poki by nie odprawił nabożeństwa swego. musza trzy-  
Kiedy te myszy złote daiemy po Koledzie PP. Dissidentom mać świecę.  
westchniny za niemi do P. Bogą / aby ie łaska swoia vglas  
zał / y wlaowy na nie Ducha s. ducha prawdy / dał vznąć  
fałsz / błedy / w ktorych leża / y oświecił ie Wiara święta  
Katolicka / ona wiara / ktora przodkowie ich ścięcznie trzy  
mali / y mocno wyznawali / aby ie przywiódł do iedności  
Kościoła swego / żeby znami trzymali świece prawdy nieś  
zgąsley / y wyznania prawowierneho Katolickiego / y żyli  
w Oweżarni P. CHRYS TYV SOWEY, pod iedną widoma  
glowa / y pasterzem iednym. Fiat fiat.

### Koleda Slugom.

Slugom Koleda niech bedzie Pás Złoty / Zona aurea, kto Pás Złoty.  
rym opasanego widział CHRYS TYV S A P. Jan święty /  
Pás nie ow wieyszy z psakami / aby na Pána gebe odymać / Apoc. 1.  
y baćć pod nosem mieli / ale pás płaski gładki. Opasanie  
tak v Duchownych iako y v świeckich pilarzow znaczy gota Opasanie co  
wość / raczosc / obrotnosc. Stąd mowiemy accinctus iti- znaczy.

Sueton.  
Rofinus Lib.  
10. de Milit.  
Roman.

neri, militiae &c. gotowy na drogę, na wojnę. Przecelnym sposobem discinctus nie opasany / znaczy gnuśnego / leniwca / do żadney rzeczy nie sposobnego. O Rzymian gdy o kim mowiono / male praeinctus, źle opasany; znaczyło nieposobnego Człowieka / niestatecznego. Stad niektórzy w Rzymie o Juliusie Cezarzu / gdy był młodym na przestroge mówili: Cauete vobis à male praeincto puero. Strzeżcie się tego młodziana co się źle opasuje. I Grecy swowolnika dissolutum zwali αἰσχροὺς sine Zona; ale y u nas Polaków o grzesznym człowieku / dárskim mowia; umie się opasać / nie chodzi iako flak / gnuśnik / leniwiec / do wszystkiego bázro jest sposobny; a o swowolnikach mowia / rozpasał się na wszystkie złości y niecnoty.

Luc. 11.  
Alex. ab  
Alex. Lib. 2.  
c. 15.

Pásem mierzono młodzień  
u Francuzow

O CHRYSTVSA P. widział Jan świsły pás na piersiach / praeinctum ad mamillas Zona aurea, bo tam opisował iakim ma przysć na sad wálny kstattem / ściśnię y przepasze łaskawe swe pierśi / w których ludzie grzeszni na tym świećcie wieżeli się / y rożnych zażywali pociech / a zaś na sadzie już te pierśi zawarte y zakryte beda / bo żadney ludźie źli pociechy więcej nie doznáia. Ja slugom Bzycze nosić pás na biodrach iako rostkazował Zbawiciel sint lumbi vestri praeincti. I u Starych Francuzow takze y Hiszpanow / iako wspomina Alexander ab Alexan: iako u nas w Polsce dla miary zboża wtárgu są wrzędowe / pomierzone łorce / dla synków kwarty / tak tam miewali dla młodzi pás ieden perwny / którym ie co rok pewnego czasu opasowano / probuąc iesli tyia / iesli w brzuch rosta; iako náleżiono ktorego / że przerost one miare / záraz go z miastá zbywano / wyrzucał no / máiac zá delikatá / zá gnuśnego / do vsług / do Wojny / do Rzeczypospolitey nieposobnego. Niech słudzy zaś żywáta takiego pásá / niech go na biodrach nosá / aby ie w strzymawáłości / skromnym y powściągliwym życiu mocno ścisłali y przepasowali.

Boleś



## Koleda Piłanicom.

**A** Piłanicom co też za Koleda damy? Rádżiby oni podobno abym im dał poculum aureum, *Kubek Złoty, Który* widział Sekretarz Pański / w ręku iedney światowey nierządney Niewiaśty. Posłuchaymy o tym Jan 6. Vidi mulierem sedentem super bestiam coccineam, habentem poculum aureum in manu, plenum abominatione & immunditia fornicationis eius. *Widziałem niewiaścę siedzącą na bestii czerwoney, mającą kubek złoty w ręku, pełen brzydlivości, y plugaństwa wśeteczności iey.* Opisuie tu Jan 6. piłaństwo. Ale czemu pod osoba niewiaśty? czemu nie pod osoba meżá? rozumiem dla tego / że iako cnocy / tak y występki / mają nazwiska od białych głów / appellationes habent fæmineas, Cnocy po białych głowách zowia / hęc fides, hęc castitas, tá Wiará, tá Czystość &c. tak y grzechy / hęc superbia, hęc luxuria, tá pychá, tá nieczystość &c. A nie masz też nic brzydszego y plugawszego / iako gdy białogłowe osiedzie piłaństwo. Tá niewiaśta siedzi na czerwoney bestii; bo á za nie widzicie taki trad piłaństwo na głowieká rzuca / iako go iedna nie rozumna bestya czyni? w tym kubku pełno brzytkości / plugaństwa: nie naydziesz ci między piłanemi nic pocziwego / nieusłyszysz nic przystoynego / pełno smrodu / brzytkości / rozpusty / wśeteczństwa / wrzasków / swarów / bluźnierstwa. Dziwował sie Jan święty tej bestii / dziwował sie piłanicom frogim / iako mogli znośić / wytrwać takie zbytki rozpusty. Miratus sum admiratione magna, ale mu rzekł Anioł. Quare miraris? Bestia quam videris, fuit & non est. *Czegoś się dżinwiesz? tá bestya coś ja widział, była, á już iey nie masz: taki y piłanicom / wstracników / Fuit & non est, były dostátki / srebro / Aleynocy / przystoyné śacy / iedwabne bławaty / fuit & non est, było y nie masz, wszystko to straciło / potrawiło piłaństwo.* A-

*Kubek złoty.*

*Apoc. 17.*

*Czemu piłaństwo pod osobą niewiaśty.*

*Piłaństwo co mnoży.*

Laert. Lib. 1. nacharlis Philozoph widzac Młodzianá iednego iáko mu.  
 c. 9. Geste do stolu fláse winá nosono / rzekł. Cum senueris, a-  
 Młodemużgá quam ferent. Gdy w lata poydzieś, wodę nosić ci będą, tak pra-  
 niono zbytek. wdzowie bywa wino z Młodu ná starość zybura. Chronicie  
 sie Kátolicy piianstwa / y zbytkow ktore ciálu y duszy szkoda  
 przynosa / á Kochajcie trzeźwość / skromność / przystożne  
 w życiu vmiarkowanie.

### Koledá Kosterom.

Dzwonki **N**Jeprzepomnie w tey Koledzie Kosterow / nie ieby Złota  
 złote. ca miałem im życzyć / ale zebym ie od zbytniego Kostrá-  
 mi / kártami grania mogł odrążyć. Dáie im po Koledzie  
 Dzwonki / wśak też oni w kártach máia dzwonki. 2. 3. ja  
 Exod. 39. dáie im złote / ktore P. Bog w stárym Zakonie / w koto kua-  
 iá śácy Káptánskiey chciał mieć zawieszone. Tintinnab. a  
 de auro purissimo. Dzwoneczki z czystego barzo złotá. Bied m  
 ywazal iáko miedzy Kosterkie kárt y wśly Dzwonki / przygo-  
 Tertull. sto mi ná myśl co powiedział wielki Tertullianus o Czáracie  
 przektety. Diabolus est simia Dei. Diabel iest iako málpá. Wies-  
 Czart iest iá- cie że Málpá co widzi v człowieká / to też czyni / y postepo-  
 ko málpá. kow iego chce násladować / y gesta iego na sobie wyraża.  
 Sinieśna rzecz powiadaia o iednym Cárdinale chorym. Cezá-  
 ko / práwie ná śmierć záchorzał / iuż y zmysły niektóre śirá-  
 cíł / odstapili Mledykowie / zwaczpili o zdrowiu wślyscy / gdy  
 iuż práwie bez pámieci leżał / zeladź pozela rzeczy iego pára-  
 Cardinalbá. pác / iedni z deymuia z ścian obicia / drudzy z stolow kobiera-  
 go chory o- cel / inni biora śácy ; bylá tam Málpá / y widzac taka śára-  
 zdrowiał ki- pánine / porwała też birce Kárdinalski / y wlożyła go na glos-  
 róna nśly. re / páczel ná wślysko Kárdinal chory / bo wjroł miał  
 cały / y widzac málpę w birecie / kichnal mocno barzo od  
 śmiechu / w tym wrzod ktory go pewnie miał vduśić / prze-  
 | padł sie



pabił się mu w gardle / wyrzucił materia plugawa / y odrósł  
wiat. To też tak Czart iako malpa iaka / co y P. Boga wi-  
dził to by rad czynił. Widział iż P. Bogu na część dzwony  
lecia / y w nie biłać do chwały tego ludzi wyciągaia / y zachciał  
to mu się też dzwontów / y tak ie wymyslił / y wynalazł przez  
kartowniki / w które mu dzwonia / gdy karty przybuaia ; a  
tak wiec tych dzwontów radzi słuchaią Bosterowie / że y na  
dzwony Kościelne / gdy na Nieśpory y nabożeństwa choć  
głośno biła / namniey nie dbaia.

Widział też Czart / że P. Bog na spisanie Biblii / w któ-  
rej potrzebne ludziom podaie nauki / y mądrość zawiera Bos-  
ka / podał Żydom liter dwadzieścia y siedne / aleph / beth /  
ghimel ic. ( a ż ich potym wiecey przydano ) aż on też chciał  
mieć swoje Biblia / y swoje pismo / y napisał na kostkach  
dwadzieścia y siedne kropki / iakoby czorne litery / es, tus, dria  
&c. gdzie iest wyrażona złość y zdrada tego. Widziacie Kos-  
sterowie / iakiego Mistrza y Pana macie. O wászym ci Kos-  
sterstym y kartowniczym stole napisał Psalmista. Fiat men-  
sa eorum coram ipsis in laqueum & in scandalum. Niechay bę-  
dzie stol ich przed nimi sidlem y upadkiem. Nie macieci gdzie by  
przedzey śatan człowieka wsadził y w różne potracal grzechy /  
iako w zbytecznym Kostkami / kartami / y warcabami gra-  
niu. Tu za ledą okazywa fałszywe przysięgi / kłamstwa / blu-  
żnierskie słowa ; tu swary / zwady zalebki / zaboje pretekty.  
Nuz iakie wtracy czasu drogiego / maietności / pieniadzy ?  
Nie bawcie się tym gortowskim piśmem Katołicy / nie słus-  
chaycie tych przeklętych dzwontów / ale ten czas obracaycie  
raczej na służbę Bożą / na pożyteczne zabawy ; te pieniadze y  
kostki / na poratowanie ludzi niedźnych / ubogich / bliźnich /  
braćci wászych.

Czart iakie  
wynalazł pi-  
smo.

Psal. 68.

Koleśa Auditorom Wszystkim.

I 3

Ieszo

Korona Zło-  
ta.

Miasto złote.

Apoc. 21.

Aelian. lib.  
13. c. 31.  
Var. Histor.

**I**eszcze mi zostacie na Kolebie ledna rzecz Złota / droga /  
wielka. A co takiego? Podobno Korona? Jest w pi-  
śmie świętym y Korona złota. Ale że teraz w Polsce wa-  
żnie Korona / przyjdzie iey zostawić w ręku y P. Boga / a  
prosić aby ie włożył na głowę Pana takiego / z którego by  
Miaiestatowi iego Boskiemu chwata / Kosciolowi swietes-  
mu ozdoba / a Rzeczypospolitey / iako największa byla pocies-  
cha y podpora. Jest też w piśmie Miasto z szerego złota /  
z Złota czystego / chodowego. Widziat ie Sekretarz Pański  
w zachwyceniu swoim. Ipsa Ciuitas aurum mundum, simile  
vitro mundo. Opisuiac chwale niebiesko powiada że tam jest  
Miasto z szerego Złota / z przezrozystego / iako szkło iez-  
dno. To ia wam wszystkim za Kolede zostawiam / to Miasto  
pilno zalecam. O drogie y swiete Miasto / kto wypos-  
wie ozdoby y bogactwa twoie! Tu na swiecie przy nawieko-  
nych dostatkach / iakie sie wiaza kłopoty y troski? iakie co-  
dzien przychodza na głowieka trudności? disgusty? a w tym  
tam niebieskim miescie / niemaż żadnych niewczasow / ża-  
dnych mizeriy / żadnych niewygod / żadnych bolow / ale wa-  
żniawiczne wesele / y szere wciechy. Neq; luctus, neq; dolor erit  
vltra. Nie maż tam chmury ani nocy Nox non erit illic, nie-  
maż coby smecić ludzkie serce miało / ale pełno swiata / peł-  
no wesela nie odmiennego.

Do tego Złotego Miasta kwapmy sie Kátolicy moi / a  
na drodze promiánt / z godnych gotujemy postępkow / bo na-  
pisano na bramie tego Miasta. Non intrabit in eam aliquid  
coinquinatum. Ze nie wnidzie do niego nic plugawego, nic nieczyste-  
go nic smrodliwego. Jesli tu na swiecie smatwiecie sobie bogac-  
stwa / honory / zdrowie / wszystko to tam bedzie w daleko  
większey doskonałości / bogactwa bez fraunkow / honory  
bez zazdrości / zdrowie bez wady. Trefna rzecz wspomina  
W Egypcie Patientka ledna śliczney wrody Rhos  
dope!



dope / siedząc przy rzece / y myłac się / wpuścił iakoś trze-  
 wick do wody / przypadł Orzeł / porwie on trzewik / y leć  
 z nim ku Miastu Krolewskiemu Memphis / y przed Krolew-  
 w polu będącym wpuszcza go. Tłowa to rzecz była y dziwna :  
 patrząc Krol na trzewik że był cudny robota y forma / roz-  
 stat po Krolestwie szukać y pytać czy to trzewik ? należli one  
 Pannie w Mieście Marcratitarum, przywiedli do Krola / kto-  
 ry ją w podobawszy wziął za żonę swoją / Z Kształtu trzewika  
 dochodził Krol / co za wroda była Pánienki. Człowiek tym  
 jest różny od innych kreatur naziemnych / że na nim P. Bog  
 wyćisnął / y wybił obraz y podobieństwo swoje. Faciamus  
 hominem, ad imaginem & similitudinem nostram, mówił P.  
 Bog stwarzając człowieka ; dał mu rozum / wola / pamięć /  
 y uczynił go stworzeniem rozumnym sobie nieśmiako podob-  
 nym. Inne zaś kreatury ziemskie / nie są stworzone na o-  
 braz y podobieństwo Boże / bo nie mając rozumu / nie mają  
 podobieństwa y obrazu Bożiego / ale na nich wyrażone  
 są tylko Vestigia Causalitatis Diuinæ, tropy / ślady nieśmiako ma-  
 drości / dobroci / / wszechmocności Pańskiej / tak tędź /  
 że z nich możemy dochodzić y poznawać attributa y chwale  
 Bożą / iako mówił Dawid. Caeli enarrant gloriam Dei Nie-  
 biś / opowiadają chwałę Bogą. Patrzyć na wysokie Niebo / na  
 Słońce / gwiazdy / planety na dziwna ich ozdoba y śliczność ;  
 na ziemię w kwiatki / zioła / drzewa ubrana / w kruszcze bo-  
 gata ; stopy to są Boga wszechmogącego / trzewiki to są i-  
 dne / oney Pánienki wieczności niebieskiej ; iesli w tych rze-  
 czach stworzonych taka ozdoba / patrzeć na nie taka wies-  
 cha / argumentować sobie / iaka w chwale niebieskiej po-  
 ciecha / piękność y okrasa : Takie czynił illacres. Augustyn.  
 Si tanta facis nobis in carcere, quid ages in palatio? si hæc o-  
 mnia sunt valde bona, quæ bonis pariter malisq; tradidisti, qua-  
 lia futura sunt illa, quæ solis bonis recondidisti? si tanta solatia  
 in hac

Z Trzewika  
 Krol pozna-  
 wa wrodę  
 Panny.

Gen. 2.

Na człowieka  
 ku Obraz P.  
 Boga a na in-  
 nych nierozu-  
 mnych kreá-  
 turách ślady  
 tego.

Psal. 18.

Kreatury są  
 stopy Pán-  
 skie.

S. August.  
 solil. c. 2.

in hac die lachrymarum, quanta conferes in die nuptiarum?  
Jeśli takie nam rzeczy daieś w więzieniu, a coż dawać będzieś w pa-  
łacu? Jeśli to nyszytko iest bårzo dobre, ktore dobrym zárownoy z tym  
wdzielaś, o iakież będą owe, ktore dla samych dobrych chowaś? jeśli  
takie tu wciechy w dzień płaczu, iakich że się spodziwać w dzień we-  
sela? Jeśli z powierzchu tak piękne y śliczne niebo / a coż  
gdy by pozwolono wewnątrz zażyć? Jeśli głowieka des-  
lektuia na tym świecie honory / bogactwa / dostatki / a coż  
gdy by skoſtował pociech / honorow roſkoſy / ktore P. Bog  
zgotował w Niebie / ktoremi częſcie Kochanki ſwoie? Tam  
to prawdziwe wciechy / tam swiete nieodmienne delicye / tam  
wieczno trwaiace bogactwa / honory / tu na Ziemi cień iest /  
tropy / y ślady / veſtigia, iako ſamego P. Boga / tak y blos  
goſta wieńſtwa wiekuſtego.

Bierzcież za Koledę to Miąſto Złote Namil. Sluchaj-  
cie / a ſercá y affekte do N. ego wynoſcie. Jako dziſteyſia  
gwiazda pokazała trzem Krolom droge / y do Bethleem ie  
przyprawodziła / y Boga im w Ciele wkażała / tak mnie y  
wam przelična Niebieſka gwiazda N. asw. P. ANNA niech  
na te droge prouiánt Cnot swietych ſpoſabia / y ſamá wo-  
dzem naſzym będzie / abyſmy za iej dyrekcya y taſka / ſię za-  
ſliwie przyſli / do niebieſkiego Bethleem / w dom chie-  
ba żywego / pociech wiekuſtych / y ogladali Krolá  
nad Krolmi CHRYS TVSA JEZ VSA, Kros-  
remu z Oycem y Duchem swietyym /  
poſlon / y chwata na wieki.

AMEN.



n?  
pá-  
lym  
esli  
ne-  
coj  
des  
coj  
og  
am  
am  
est/  
tos

hás  
ssa  
n te  
te y  
ech  
xos  
gea  
lea

